

Kraków, poniedziałek 1 lipca 1974 r.

Jutro rozpoczynają się
egzamininy wstępne
na wyższe uczelnie

2 lipca rozpoczynają się we wszystkich szkołach wyższych egzamininy wstępne. W tym roku uczelnie przyjmą ok. 63,5 tys. maturzystów, a więc blisko o 5 tys. osób więcej niż w ub. roku. Największą liczbą miejsc dysponują politechniki i wyższe szkoły inżynierskie — 19,5 tys. Uniwersytety przyjmą w tym roku 18.790 kandydatów, a wyższe szkoły pedagogiczne i nauczycielskie (prowadzące od roku studia na poziomie magisterskim) dysponują łącznie 5.710 miejscami. Wyższe szkoły ekonomiczne przyjmą 4.800 maturzystów, akademie rolnicze 6.200, akademie medyczne — 5.300, wyższe szkoły artystyczne — 1.170, wyższe szkoły wychowania fizycznego 1.340, wyższe szkoły morskie — 600.



Menuet z piękną damą dworu wykonany przez białego pudła otworzył międzynarodowy pokaz psów w Helsinkach.

CAF — Lehtikuve

FUNKCJE prezydenta RFN obejmuje dzisiaj Walter Scheel wybrany przez Bundestag 15 maja br.

W **GENEWIE** od niedzieli przebywa sekretarz generalny ONZ — Kurt Waldheim. Ma on tutaj ustalić daty konferencji ONZ w najbliższych miesiącach.

KANADA obchodzi święto narodowe — 107 rocznicę ogłoszenia konfederacji.

W **ROCZNICE** stoczonej w 1940 roku pod Dieuze we Francji bitwy z wojskami hitlerowskimi odbyła się uroczystość złożenia wieńców pod pomnikiem na cmentarzu polskich żołnierzy.

Ze świata

AFRYKAŃSKIE państwa Somalia i Rwanda obchodzą 1 lipca święto narodowe — 14 i 12 rocznicę proklamowania niepodległości.

M. E. PERON, małżonka prezydenta Argentyny i wiceprezydent tego kraju, przejęła funkcje prezydenta do czasu, kiedy poważnie chory gen. Juan Peron będzie mógł pełnić z powrotem obowiązki szefa państwa.

W **BULGARII** przebywa prezydent Arabskiej Republiki Egiptu — Anwar Sadat.

GWINEA-BISSAU, która we wrześniu ub. roku proklamowała niepodległość, zakomunikowała, że jesienią br. zamierza ubiegać się o przyjęcie do ONZ.

Babilon
będzie odbudowany

PARYŻ

Władze Iraku postanowiły odbudować Babilon — stolicę państwa semickiego w Mezopotamii, miasto, które od XVII w. p.n.e. było wielkim ośrodkiem politycznym, kulturalnym i religijnym.

Koszty odbudowy, które określa się na 12 milionów dolarów (3 mln dolarów), pokryje UNESCO.



II Targi Sztuki Ludowej

Wystawy, kiermasze, pokazy
tysiące zwiedzających i kupujących

Trzeba nam będzie nie łąda kondycji fizycznej i finansowej aby dotrzeć do końca Targów Sztuki Ludowej. Fizycznej — bo wielość i różnorodność wystaw wymaga spę-

żenia na każdej z nich kilku przynajmniej chwil; finansowej, bo tegoroczny kiermasz obfituje w atrakcyjne i aż prosi się o zakupienie towaru.

Po pierwszym dniu Targów więcej uwagi chcemy poświęcić czynnym w czasie ich trwania wystawom. Jest ich 10 i naprawdę trudno powiedzieć, która najciekawsza i najlepsza. Wszystkim można by przyznać palmę pierwszeństwa. Z pewnością jednak rekordy popularności bije wystawa rękodziela artystycznego zorganizowana przez Zjednoczenie „Jubiler” przy ul. Franciszkańskiej 4. Kolejka czekających na wejście do sali wystawowej — przynajmniej na 30 min. stania.

W salach Rady Narodowej, gdzie odbyło się uroczyste otwarcie Targów, zorganizowano ekspozycję kwiatów, zabawek, malarstwa na szkle, sztuki Biadostoczyzny i Łowickiego. Niezwykle interesująca i chyba nie po raz pierwszy zmuszająca do zastanowienia się nad miejscem i pozycją twórczości niezawodowej, okazała się wystawa sztuki nieprofesjonalnej w Pałacu „Pod Baranami”. Okrzyki podziwu i zachwytu wydają co chwile zwiedzający wystawę fajansu wrocławskiego w „Krzyżostforach” — trudno się im dziwić, podobnej urody fajanse należą do rzadkości. W lokalu TPOR bardzo piękny pokaz pt. „Inspiracje ludowe w przemysłach leniarskim” przygotowany przez Instytut Wzornictwa Przemysłowego i Zjednoczenie Przemysłu Leniarskiego „Polski Len”. Wystawa ta jest chyba najlepszą odpowiedzią na pyta-

nie — jak kontynuować i rozwijać tradycje ludowego zdobnictwa i wzornictwa. W lokalu przy Rynku Gł. 9 wystawa przygotowana przez Zjednoczone Zespoły Gospodarcze prezentuje ludowe rękodzieło. „70 lat twórczości Zalipia” to wystawa w Muzeum Etnograficznym — prezentacja malarstwa, które roz-

(Dokończenie na str. 2)



W salach wystawowych Krzysztofów czynna jest ekspozycja fajansu wrocławskiego ze zbiorów Muzeum Kujawskiego we Wrocławiu. Fot. JADWIGA RUBIS

Wiwaty w Murrhardt dla polskiej drużyny

Piłkarze wypoczywają
przed meczem z RFN

STUTTGART

Kilka minut po końcowym gwizdaku meczu Polska — Jugosławia dziennikarz PAP polączył się z „Sonne Post” w Murrhardt. „Cale miasto słuchało mełdunków z Walstadion — gospodarz wrzuszonym głosem gospodarz hotelu Wilhelm Bowinger. „Nasza” drużyna znówu górą. Wszyscy jesteście bardzo szczęśliwi ze zwycięstwa Polaków, cale Murrhardt trzymało za nich kciuki. Z niecierpliwością oczekujemy na przyjazd piłkarzy. Spodziewamy się ich ok. 22.00, już teraz pod hotelem gromadzą się grupki kibiców, a w restauracji „Sonne Post” mówi się tylko o meczu. Szykujemy tu zwycięzcom gor-

ące powitanie. Cala obsługa hotelu jest na nogach. Z piwnicy wydobylem najlepszego szampana. Nasi kuchmistrze przyrządzają różne specjalja. Przygotowane są też wszystkie urządzenia do masażu, kąpieli i natrysków...”

W Murrhardt przyjęto polską reprezentację tak jak zapowiadał W. Bowinger. Były wiwaty, gratulacje, toasty. Piłkarze krótko jednak fetowali swój sukces. Opuścili salę bankietową i udali się do gabinetów masażystów i pod natryski mineralne. Szczególnie pieczołowicie zajęto się Deyną i Szarmachem, którzy najmocniej odczuli skutki ostrego starcia z 24.00 piłkarze byli już w łózkach, by jak najlepiej wypocząć przed kolejnym, ciężkim meczem z RFN.

Bramkarz Tomaszewski, który w trakcie meczu z Jugosławianami odczuwał ból łydki, jest już zdrow. Lekarz stwierdził po prostu lekkim skurcz mięśni spowodowany deszczową, chłodną pogodą. Deyna — zda-

niem dr Garlickiego — jest również na najlepszej drodze do całkowitego wykurowania kontuzjowanej lekko nogi. Obaj wymienieni gracze powinni być w normalnej formie 3 dni. W meczu z mistrzem Europy RFN. W poniedziałek rano narzekal na ból nogi tylko Andrzej Szarmach. Udział tego piłkarza w decydującym meczu półfinałowej grupy „B” stoi pod znakiem zapytania. Piłkarz Górnik kuleje, ale służba lekarska i sam zawodnik mają nadzieję na udaną rekonwalescencję.

Zamordowano matkę
Martina Luthera Kinga

W kościele Baptystów w Atlancie, w którym pastorem był znany działacz murzyński Martin Luther King, zamordowany w 1968 r., zastrzelona została podczas nabożeństwa jego matka. Morderca, młody Murzyn, został oddany w ręce policji. Motywy zbrodni nie są znane.

BANK LUDZKICH SERC

Opiekun z prawdziwego zdarzenia

Mimo lata i okresu wypoczynkowych wyjazdów, do Banku Ludzkich Serc napływają stale podziękowania dla tych, którzy niosą pomoc ludziom starszym, schorowanym, samotnym. Oto fragment jednego z listów: „Mieszka w Krakowie — Kobierzynie, pracuje tam, i w innych wyznaczonych mu dzielnicach, opiekun społeczny Jan Jelonek, po 70-ce, po przebytych 2 zawałach serca. Jest to człowiek w pełnym tego słowa znaczeniu zany, ofiarny, pracujący z całym poświęceniem. Za swoją wzorową, bezinteresowną pracę społeczną otrzymał odznaczenia. Pan Jelonek nie czeka aż ktoś przyjdzie do niego. Sam wyszukuje potrzebujących i spieszy im z pomocą. Zawsze „wydebi” za-

pomogę dla osób będących w krytycznym położeniu — raz będzie to zasilek na węgiel, innym razem na dożywianie itp. Proszę o wydrukowanie mojego podziękowania Zaczem Opiiekunowi — w imieniu własnym i licznych podopiecznych — Olga Pietrzak, nauczycielka reńcistka”. (mar)



Znana włoska aktorka Claudia Cardinale otrzymuje z rąk reżysera Vittorio de Siki nagrodę „Róży” za najlepszą kreację roku. CAF — telefoto — UPI

Pożar dyskoteki
w Nowym Jorku

W niedzielę wybuchł pożar, który zniszczył dyskotekę w Port Chester, północnym przedmieściu Nowego Jorku. W pożarze, którego przyczyną nie ustalono jeszcze, zginęły 24 osoby, a 50 odniosło rany.

ZSRR i USA zawarły porozumienie o współpracy gospodarczej technicznej i przemysłowej

W niedzielę, w ostatnim dniu pobytu prezydenta Richarda Nixona w Orlandzie, rzecznicy prasowi ZSRR i USA: L. Zamiatin i R. Ziegler, poinformowali dziennikarzy, że sekretarz generalny KC KPZR Leonid Breżniew i prezydent USA Richard Nixon poświęcili w niedzielę rozmowom 4 godziny i 25 minut, z czego 2 godziny i 25 minut zajęła rozmowa w cztery oczy między L. Breżniewem i R. Nixonem. Później przyłączyli się do nich ministrowie spraw zagranicznych A. Gromyko i sekretarz stanu H. Kissinger oraz inni przedstawiciele strony radzieckiej i amerykańskiej. Omawiano problemy ograniczenia zbrojeń strategicznych, powszechnego rozbrojenia, a także inne zagadnienia dotyczące stosunków między Wschodem i Zachodem.

Po południu L. Breżniew i R. Nixon odbyli trzygodzinny spacer jachtem po morzu. Według określenia R. Zieglera, obaj przywódcy na jachcie „łączyli przyjemne z pożytecznym”. Leonid Breżniew wydał w tym dniu obiad na cześć Richarda Nixona.

W sobotę sekretarz generalny KC KPZR i prezydent USA podpisali na Kremlu długoterminowe porozumienie radziecko-amerykańskie o współpracy gospodarczej, technicznej i przemysłowej.

Współpraca ta obejmuje zakup oraz sprzedaż maszyn i urządzeń dla budowy nowych jak również dla rozbudowy i modernizacji istniejących przedsiębiorstw produkujących surowce, artykuły rolne, maszyny i urządzenia, wyroby gotowe i artykuły konsumpcyjne.

Dziś prezydent Nixon udał się z krótką wizytą do stolicy Białorusi — Mińska, zaś sekretarz stanu USA odleci do Moskwy, aby z ministrem spraw zagranicznych ZSRR kontynuować rozmowy.

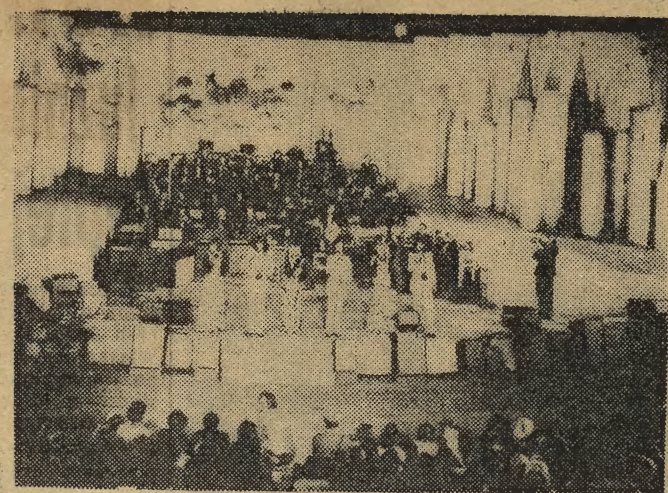
Regulacja płac pracowników obsługi rolnictwa

Zgodnie z wprowadzaniem w życie kolejnych postanowień zawartych w rządowym programie płacowo-socjalnym, akceptowanym przez XII Plenum KC KPZR i zatwierdzonym przez Sejm — z dniem 1 lipca br. dokonana zostanie regulacja i podwyżka płac ok. 124 tys. pracowników niektórych jednostek administracji rolnej w terenowych organach administracji państwowej, jednostek technicznej obsługi i mechanizacji rolnictwa, pracowników zatrudnionych w wojewódzkich i powiatowych związkach kół rolniczych oraz pracowników zakładów weterynarii resortu rolnictwa.

Decyzja ta jest kolejnym krokiem na drodze poprawy warunków płacowo-socjalnych ludzi zatrudnionych w rolnictwie — gałęzi gospodarki, która w ostatnich latach charakteryzuje się szybkim wzrostem produkcji. Przypomnijmy, że wcielając w życie postanowienia VI Zjazdu KPZR w ostatnich 3 latach regulacjami i podwyżkami płac objętych zostało blisko 600 tys. pracowników państwowych przedsiębiorstw rolnych. Zgodnie z decyzjami XII Plenum KC KPZR poprawę warunków pla-

Co słysząc?...

W celu rozładunku korbów w godzinach szczytu, władze stolicy Filipin postanowiły wydzielić osobne pasy ruchu dla pojazdów prywatnych i osobne dla transportu publicznego przy pomocy różnokolorowych pasów na jezdni. Wzajemnie na pasmo innego koloru będzie karane wysokim mandatem.



Festiwal w Opolu zakończony — nagrody rozdane

XII Krajowy Festiwal Polskiej Piosenki w Opolu zakończył się koncertem pn. „Mikrofon i ekran”, na którym zaprezentowano tegorocznych laureatów.

Nagrodę ministra kultury i sztuki zdobyła piosenka „Radość o poranku” J. Kofy i J. Loranca w interpretacji grupy „I”, nagrodę przewodniczącego Komitetu ds. Radia i Telewizji — piosenka „Zaproszenie mnie do stołu” H. Albery i W. Szymałowicza wykonana przez Elżbietę Wojnowską, zaś nagrodę wojewody opolskiego — „Niewczesna miłość” A. Białusza i W. Kolankowskiego, w wykonaniu Andrzeja Dąbrowskiego.

Nagrodę prezesa Rady Miast i Gmin — „Staropolskim obyczajem” J. Odrowąża i J. Kruszyńskiego w wykonaniu duetu Framarów. Nagrodę Towarzystwa Przyjaciół Opoli zdobyła piosenka „Gdzie ci mężczyźni” J. Pietrzaka i W. Korcza, wykonana przez Danutę Rinn. Nagrodę FSZMP otrzymał zespół „Dwa plus jeden” za piosenkę „W młodości sadzicie drzewa”. Nagrodę za najlepszą aranżację uzyskał J. Korman, dla piosenki „Papierowe ptaki” w wykonaniu Krystyny Prońko.

Nagroda AW RSW „Prasa — Książka — Ruch” przypadła piosence „Zabrałaś mi lato” w wykonaniu Romana Gerczaka.

Cztery równorzędne nagrody za interpretację piosenek przypadły: Elżbiecie Wojnowskiej za wykonanie piosenki „Zaproszenie mnie do stołu”, Romanowi Gerczakowi za piosenkę „Zabrałaś mi lato”, Waldemarowi Grzechowi za piosenkę „Walc przed lustrem”, i Romie Bucharowskiej za piosenkę „Rozmawiam z tobą”.

Z KRAJU

WKŁAD dziennikarstwa polskiego w budownictwo Polski Ludowej — to temat odbywającego się w Lublinie plenum Zarządu Głównego SDP, zorganizowanego z okazji 30-lecia PRL.

ZAKOŃCZENIE „Dni Morza” w Szczecinie zbliżyło się do końca. „Głosu Szczecińskiego” — organu KW KPZR. Uczestniczyło w nim tysiące mieszkańców ziemi szczecińskiej.

W NIEDZIELĘ Marynarka Wojenna obchodziła swoje święto. Z tej okazji odbyło się wiele imprez zarówno w jednostkach wojskowych, jak i na terenie Wybrzeża.

W ŁODZI zakończyło się, trwające od 8 dni, centralne „Święto Młodości” ZSMW. Uczestniczyło w nim ok. 3 tys. dziewcząt i chłopców oraz 45 różnych amatorskich zespołów ludowych.

W ŁAGOWIE Lubuskim zakończyło się „Lubuskie Lato Filmowe — Łagów 74”. Tegoroczna impreza poświęcona była przede wszystkim ocenie dorobku polskiej kinematografii w minionym 30-leciu. Na zakończenie wręczono nagrody „Złote Grona”. Za najlepszy debiut 30-lecia otrzymało je „Pokolenie” Andrzeja Wajdy. Jako najlepszy film sezonu — „Złote Grono” otrzymała komedia Sylwestra Chęcińskiego „Nie ma mocnych”.

Od dziś w trosce o naprawę chorych

Wyższe zasiłki chorobowe

Od 1 lipca wszystkim pracownikom będą przysługiwać za czas choroby zasiłki w wysokości 100 proc. zarobków netto. Wprowadzenie w życie tej decyzji VI Zjazdu KPZR wysuwa nasze ustawodawstwo socjalne w tym zakresie na jedno z czołowych miejsc w świecie. Oznacza to równocześnie ważny krok na drodze likwidowania różnic w uprawnieniach między robotnikami i pracownikami umysłowymi, w procesie, który ostatecznie zamyka Kodeks Pracy.

Decyzję tę, z uwagi na jej znaczenie, liczone w miliardach złotych skutki ekonomiczne, realizowano od lipca 1972 r. w trzech etapach. Również i obecnie, ostateczna podwyżka zasiłków robotników z 90 do 100 proc. zarobków netto, jest operacją kosztowną, na którą w dodatku rzutują szybko rosnące płace oraz znaczna absencja chorobowa, która nie maleje.

Sprawą pierwszoplanową jest energiczne i wielostronne przeciwdziałanie tej części absencji,

która niewiele ma wspólnego ze stanem zdrowia pracowników, bardziej zaś — z poziomem dyscypliny społecznej.

Uprawnienia przysługujące tylko na wypadek nieszcześć, niekorzystnie traktują jako przywilej, tym chętniej wykorzystywany, im bardziej „opłaca się” chorować. Ludzie tacy stanowią tylko marginesy w rzeczywistości, a ich choroby, o ile nie są poważne, powinny być spotkać ze zdecydowaną postawą całej społeczności zakładowej, z ostrym sprzeciwem najbliższego środowiska wobec nadużywania uprawnień przysługujących przez państwo w trosce o rzeczywiste chorych, o ich samopoczucie psychiczne i warunki leczenia.

Względami społecznymi, które zdecydowały o sposobie rozwiązania sprawy zasiłków chorobowych, podyktowana została inna związana z nimi korzyść dla pracowników — zmiana. Dotyczyć ona będzie już w

Wypowiedź Edwarda Gierka dla Polonii zagranicznej

Sukcesy Polski Ludowej sukcesami wszystkich Polaków

W związku z 30-leciem Polski Ludowej i sekretarz KC PZPR EDWARD GIEREK udzielił miesięcznikowi „Panorama Polska” wypowiedzi adresowanej do Polaków żyjących za granicą. Oto jej tekst, opublikowany wraz z odrębnym podpisem i sekretarza KC PZPR w najnowszym, lipcowym numerze miesięcznika, wydawanego dla Polonii przez Polską Agencję Interpress:

Drodzy Rodacy! Obchodzimy w tym roku 30-lecie narodzin Polski Ludowej. Wierzę, że rocznica ta stanie się okazją do refleksji nad najdotkliwszymi dziejami Ojczyzny nie tylko dla nas, żyjących w kraju, ale również dla milionów Polaków rozsypanych po całej kuli ziemskiej.

W ciągu tych trzydziestu lat przebyliśmy długą drogę. Wiodła ona od straszliwych strat, jakie naród nasz poniósł wskutek wojny i okupacji hitlerowskiej, poprzez ofiarny wysiłek narodu w odbudowie kraju, li-

kwidacji jego zaoferowania i budowie nowego potencjału, do obecnej Polski — silnej, światowej i sprawiedliwej, cieszącej się uznaniem i autorytetem w świecie. O takiej właśnie Polsce marzyło wiele pokoleń najlepszych jej synów, dla niej przelewali krew i oddawali wszystkie swe siły, dla niej pracowali.

Dzisiejszy obraz naszej Ojczyzny jest wymownym świadectwem patriotyzmu, pracowitości, talentów i niespożytej energii polskiego narodu, który odbudował z ruin i zgłuszył swój dom, uczynił go zasobniejszym i piękniejszym niż kiedykolwiek w historii, trwałym, bezpiecznym, godnym wielkich tradycji narodu i ambicji jego młodych pokoleń. Patrzymy w przyszłość z ufnością i wiarą we własne siły, podejmujemy nowe, ambitne plany i zadania. Chcemy, aby kraj nasz był jeszcze bardziej zasobny. Otwieramy przed Polską nowe horyzonty postępu społecznego, gospodarczego i kulturalnego.

Wiem, że pomyślność ojczyzny zależy od postępowania i Wasze, Drodzy Rodacy. W sercach swoich zachowajcie miłość do rodzinnej ziemi, do ziemi swoich przodków i dajcie tego dowody, wspierając nas w dążeniach

do umocnienia jej autorytetu w świecie. Za to pragnę wam wyrazić najgłębszą naszą wdzięczność.

Przyjmijcie z okazji wielkiego święta, jakim jest jubileusz Polski Ludowej, serdeczne pozdrowienia i najlepsze życzenia pomyślności osobistej, sukcesów dla Was i waszych najbliższych. Życzymy też wspólnie nowych, wspaniałych osiągnięć naszemu krajowi. Sukcesy Polski są bowiem sukcesami wszystkich Polaków, zaś sukcesy Polaków, gdziekolwiek by się znajdowali, służą dobremu imieniu naszej Ojczyzny.

Depesza kondolencyjna

przywódców radzieckich

Sekretarz generalny KC KPZR L. Breżniew i przewodniczący Rady Ministrów ZSRR A. Kossygin przesyłali do I sekretarza KC PZPR E. Gierka i prezesa Rady Ministrów PRL P. Jaroszewicza następującą depeszę: W imieniu KC KPZR, Rady Ministrów ZSRR i naszym własnym wyrażamy głębokie współczucie w związku z wybuchem w kopalni „Silesia”, który spowodował ofiarę w ludziach. Prosimy przekazać także nasze szczere kondolencje rodzinom i krewnym tych, którzy ponieśli śmierć.

II Targi Sztuki Ludowej

(Dokończenie ze str. 1)
sławiło Złotopię daleko poza granicami kraju.

Wszystkie te wystawy godne są najwyższych pochwał i przede wszystkim obojętne. Na szczególne gratulacje zasługują autorzy opraw plastycznych poszczególnych ekspozycji — wszystkim są niezwykle staranne, można powiedzieć nawet — wysmakowane. Sprawiają, że oprócz prezentowanych na nich wyrobów, same są dziełami zasługującymi na uwagę.

Nie wymieniam wszystkich imprez związanych z Targami — bo to prawie niemożliwe w jednym sprawozdaniu. Nie ulega jednak wątpliwości, że zainteresowanie, jakim cieszyły się one pierwszego dnia, nie pozostawia wątpliwości co do słuszności i potrzeby organizowania tej wielkiej manifestacji polskiej sztuki ludowej. Zgodzę się z mną ci, którzy już obejrzyli wystawy i kiermasze targowe. Sądzę, że ich grono powiększy się znacznie przez następne dni trwania Targów.

(elg)

Kronika wypadków

● W Pewli Małej (pow. Żywiec), został potrącony przez motocyklistę 4-letni Wojciech Łazuga z Tych. Ciężko ranny chłopiec zmarł po przewiezieniu do szpitala.

● W Choczni (pow. Wadowice), zdarzył się czołowy 2 samochodów osobowych: śmierć poniosła żona kierowcy „syreny” — Zofia Białkowska, natomiast obaj kierowcy „syreny” — 43-letni Stefan Białkowski z Nowej Huty oraz „fiata” — 45-letni Stanisław Wykret z Andrychowa zostali przewiezieni do szpitala.

● W Radziszowie (pow. Kraków), podczas remontu studni, uległ zatruciu właściciel gospodarstwa — 32-letni Jan Wójcik i pomagający mu sąsiad — 35-letni Stanisław Ożóg. Zawiezł na pomoc Straż Pożarną z Krakowa, posługując się maskami tlenowymi, wydobyla zwłoki.

(z)

Komunikat PAP

W Katowicach odbyło się 29. VI wspólne posiedzenie Egzekutywy KW PZPR, kolegium Ministerstwa Górnictwa i Energetyki, kolegium Wyższego Urzędu Górniczego oraz Prezydium ZG Związku Zawodowego Górników.

Na posiedzeniu, w którym udział wzięli: I sekretarz KC PZPR — E. Gierek, członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów — P. Jaroszewicz oraz członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący CRZZ — W. Kruczek, omówione zostały problemy dalszego umacniania bezpieczeństwa i higieny pracy w górnictwie.

Po posiedzeniu odbyła się narada z udziałem I sekretarza KW PZPR, dyrektorów kopalń i przedstawicieli rad załadowych, podczas której omówiono zagadnienia związane z doskonaleniem bezpieczeństwa pracy w górnictwie.

Złoty medal w NRD dla syropu z Tymbarku

Na odbywającej się w Mark Kleeberg pod Lipskiem (NRD), wystawie rolniczej „Agra-74”, w konkurencji międzynarodowej złote medale zdobyły Południowe Zakłady Owocowo-Warzywnicze w Tymbarku koło Limanowej za syrop owocowy (winna, malina, czarna porzeczka, truskawka) oraz PGR Żydowo koło Poznania za kolekcję damskich i męskich kożuchów baranich i kurtek.

LAJKONIK

1, 6, 5, 37, 25, dod. 35

KAROLINKA

I losowanie:

10, 17, 1, 4, 2, dod. 7

Końcówka banderoli 26298

II losowanie:

35, 43, 24, 16, 41, dod. 15

Końcówka banderoli 05483

S. i p.

mgr inż. WOJCIECH NOWAKOWSKI

nasz najdroższy Mąż, Ojciec i Dziadziuś, długoletni pracownik hutnictwa, odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi, po długich i ciężkich cierpieniach, zmarł w Krakowie, dnia 28 czerwca 1974 r., w wieku 68 lat.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 2 lipca, o godz. 12.30, na cmentarzu Komunalnym w Krakowie-Batowicach. Pogrzebiu w smutku

ZONA, CÓRKA, SYN, SYNOWA,
ZIĘĆ, WNUCZKI I RODZINA

O krakowskiej PWST słów i faktów kilkoro

Niby już wakacje, a przez ostatnich kilka dni w krakowskiej szkole teatralnej — życie wre. Bo to były i egzaminy wstępne dla licznych kandydatów na artystów i egzaminy magisterskie świeżo upieczonych aktorów i zgłoszenia na Wydział Reżyserii Dramatu.

Rokrocznie od Krakowa wiedzie artystyczna droga młodych aktorów, którzy po szkole idą pracować do teatrów. W tym roku jest to grupka liczna, bo aż 23 osoby z czego 19 osób przystąpiło do egzaminu magisterskiego w ubiegłym tygodniu, 3 przeniosły sobie ten próg do przekroczenia na wrzesień, 1 — nie zaliczywszy jednego przedmiotu — pójdzie co prawda pracować do teatru, ale dopiero dobra opinia stamtąd pozwoli jej w przyszłym roku ubiegać się o tytuł magistra sztuki.

W Krakowie pozostaje kilka osób, wszystkie są zaangażowa-

Może jednak trzy?

Remont ul. Długiej spowodował zmiany w komunikacji a także sygnalizacji na skrzyżowaniu z ul. Basztową. Zamiast trzech światel, działa jedno, ostrzegające, żółte. Pojazdy mechaniczne jakoś sobie z tym radzą, ale piesi! Pod strachem Boga przemijają chytliwie przez jezdnię między tramwajami, samochodami, motorami. Może jednak dla bezpieczeństwa pieszych — przywrócić trzy światła? (mar)

Notatnik krakowski

DZIS O GODZINIE:

☆ 16-18 lokal DK FJN Nowa Huta, os. Zgody 2 dyżur poselski posia K. Kurasia.

☆ 17 — Dom Technika, Straszewskiego 28, odczyt dr inż. Z. Muszyńskiego pt. „Utylizacja kory” organizuje Stow. Inżynierów i Techników Leśnictwa i Drzewnictwa.

☆ W Galerii Desa przy ul. Jana 3 czynna jest od dziś do 15. VIII. wystawa nowosadeckiego rzeźbiarza Franciszka Palki.

☆ W okresie wakacyjnym tj. od 1. VII do 31. VIII. Telefon Zaufania dla dzieci i młodzieży będzie nieczynny.

Giełda „Cracovianów”



dostarczyła wielu wrażeń

Godzina 10. Plac Wolnica zapamiętają rzesze krakowian, którzy wczoraj ścignęli tutaj, aby uczestniczyć w giełdzie staroci i przedmiotów artystycznych. Impreza udała się, frekwencja była o wiele większa niż oczekiwaliśmy. W „Giełdzie Cracovianów”, organizowanej już po raz drugi przez redakcję „Echa Krakowa”, Estradę Krakowską, Muzeum Historyczne m. Krakowa i PP „Targowiska”, brało udział bez przerwy kilkaset osób, a w sumie przewinęło się przez plac Wolnica kilkanaście tysięcy krakowian.

Giełda była konfrontacją staroci, reprezentujących różne style i epoki historyczne, ale przede wszystkim miłą zabawą dla mieszkańców naszego miasta; miejscem spotkań ludzi interesujących się kulturą i sztuką. W giełdzie uczestniczyło wielu aktorów, muzyków, plastyków, literatów i dziennikarzy. Jest to dowód, że w podwawelskim grodzie istnieje ogromne zainteresowanie starościami.

Pierwsze transakcje miały miejsce już przed godziną 10, a w miarę trwania giełdy, wielu zbieraczy i hobbystów dokonywało zakupu i sprzedaży przyniesionych ze sobą eksponatów.

ne do Teatru im. Słowackiego. Czy to ci najlepsi, będziemy się mieli okazję przekonać już w przyszłym sezonie, jeśli na afiszach pojawią się nazwiska: Renaty Kretówny, Jerzego Kryszaka, Jana Prochyry, Andrzeja Grabowskiego, Janusza Świerczyńskiego — bo ta właśnie piątka wpisuje się w tym roku na listę krakowskich aktorów. Pozostali zasilają aktorskie kadry teatrów: Bielska, Zabrze, Sosnowca, Poznania, Tarnowa, Grudziądza, Wrocławia, Opola, i nowo powstającej placówki teatralnej w Puławach.

Szkola krakowska cieszy się dobrą opinią. Kształcąca stawia na rozwój indywidualności aktorskich, toteż na niedawnym Festiwalu Szkół Artystycznych w Nowej Rudzie, zamiast gotowego spektaklu dyplomowego przedstawiono montaż poezji współczesnej, przygotowany samodzielnie przez studentów I roku i skomponowany wspólnie z pantomimą i muzyką. Zdobył on wyróżnienie (nagrodę nie przyznawano). Kilka dni temu inni studenci PWST wraz z pedagogami wrócili z tygodniowej wizyty w budapeszteńskiej Szkole Teatralnej. Dla najlepszych z II, III i IV roku Wydz. Aktorskiego była to nagroda za wyniki w studiach. Prezentowano tam program z prac egzaminacyjnych.

Na lipcowy zlot w Warszawie wyjechała także grupa studentów PWST Wydziału Aktorskiego by zaprezentować program taki jak w Nowej Rudzie, połączony z estradowym popisem rozrywkowym. (bn)

Wczasy działkowe na Praskiej

Wydział Zdrowia i Opieki Społecznej w porozumieniu z Ośrodkiem Opiekuna Społecznego dz. Podgórze zorganizował wczoraj wczasy działkowe dla rencistów i emerytów. 1. turnus rozpoczyna się dzisiaj, tj. 1 lipca, obejmie swym zasięgiem ok. 25 osób, trwać będzie do połowy miesiąca. Uczestnicy turnusu wczasów na działkach

przy ul. Praskiej mają zagwarantowane obiady i kolacje, a o leżaki, wyposażenie świetlicy w gry, czasopisma i in. postarali się wspólnie dyrekcja Domu Pomocy Społecznej przy ul. Zielnej (spożywając posiłków, świetlicy) oraz Zarząd Ogródków Działkowych przy ul. Praskiej. Wczasy — każdy turnus po 14 dni — trwać będą do połowy września i obejmą w sumie ponad 100 osób. (mar)



Towarzystwo Kultury Teatralnej zorganizowało wspólnie z Kuratorium Okręgu Szkolnego oraz Instytutem Kształcenia Kadr Oświatowych kurs utęszalniący dla nauczycieli regionu krakowskiego. Kurs rozpoczyna się dziś w Uniwersytecie Ludowym w Wierchosławicach z udziałem ok. 40 osób.

na piwo z fajansu itd. Najstarszym eksponatem biorącym udział w licytacji była kolekcja monet rzymsko-bizantyjskich z 175 r. n.e.

Historycy sztuki, którzy dokonali oceny i wyceny przyniesionych przedmiotów, do końca trwania imprezy mieli pełne ręce roboty.

Na koniec, opuszczając giełdę, wiele osób postuluowało, aby impreza ta była organizowana corocznie. (bef)



Fot. Jadwiga Rubiś

U południowych wrót Krakowa powstaje niezbędny w komunikacji nowoczesny wiadukt

U wrót Krakowa wiodących w kierunku Podhala i Zakopanego, tuż u południowych rogatk miasta w lutym 1973 r., rozpoczęto roboty poprzedzające budowę wiaduktu nad torami kolejowymi. Grunt tu trudny, przede wszystkim z powodu tzw. kurzawki, czyli płynnych piaszków. Brygady Przedsiębiorstwa Robót Kolejowych Nr 15 z Warszawy musiały więc wbić w podłoże aż 264 pale „Franki”. celem posadowienia budowli. Równocześnie generalny realizator wiaduktu, którym jest Kieleckie Przedsiębiorstwo Robót Mostowych podjęło swe zadania dopiero w połowie września ub. roku.

Obecnie są już gotowe podpory wiaduktu z tzw. oczępami oraz 10 przęseł, które zabetonowano belkami kablobetonowymi. Jedenaste — ostatnie przęsło — nad linią kolejową — montowane będzie 3 lipca br. Na belkach, trzeba wykonać wiele prac zbrojarskich i betoniarzskich, ułożyć potężne płyty, krawężniki, warstwy ochronne i izolacyjne. Na tym wszystkim dopiero ekipy Krak. Przedsiębiorstwa Robót Drogowych rozścielą asfaltową nawierzchnię. Do tej pory zabetonowane już 4 płyty od strony Zakopanego. Równocześnie wznosi się drewniane szalunki, prowadzą roboty zbrojarskie i betoniarzskie na przebieg od strony Krakowa.

Wiadukt pochłania ogromne ilości materiałów. Między innymi w jego jezdnię, która wspiera

się na belkach, trzeba wbudować 1 tys. m sześć. betonów wysokości masek, (bp)

podjęcia bardzo skomplikowanej akcji budowlanej. Projekt bowiem, opracowany w Biurze Projektowym „Transprojekt” w Krakowie jest bardzo śmiały, oryginalny, ale też stawiający wykonawcom wysokie wymagania. Od momentu podjęcia realizacji upłynęło niewiele czasu, gdy zaszła konieczność okresowego zaprzestania zasadniczych prac dla umożliwienia ruchu pojazdów w sezonie turystycznym. Tak więc praktycznie Kieleckie Przedsiębiorstwo Robót Mostowych podjęło swe zadania dopiero w połowie września ub. roku.

Obecnie są już gotowe podpory wiaduktu z tzw. oczępami oraz 10 przęseł, które zabetonowano belkami kablobetonowymi. Jedenaste — ostatnie przęsło — nad linią kolejową — montowane będzie 3 lipca br. Na belkach, trzeba wykonać wiele prac zbrojarskich i betoniarzskich, ułożyć potężne płyty, krawężniki, warstwy ochronne i izolacyjne. Na tym wszystkim dopiero ekipy Krak. Przedsiębiorstwa Robót Drogowych rozścielą asfaltową nawierzchnię. Do tej pory zabetonowane już 4 płyty od strony Zakopanego. Równocześnie wznosi się drewniane szalunki, prowadzą roboty zbrojarskie i betoniarzskie na przebieg od strony Krakowa.

Wiadukt pochłania ogromne ilości materiałów. Między innymi w jego jezdnię, która wspiera

się na belkach, trzeba wbudować 1 tys. m sześć. betonów wysokości masek, (bp)

Poprawkowe egzaminy

Nie wszystkim uczniom najwyższych klas szkół średnich udało się przystąpić do egzaminu dojrzałości, nie wszyscy też złożyli go z pozytywnym wynikiem.

Poprawkowy egzamin końcowy mogą składać uczniowie klas programowo najwyższych z roku szkolnego 1973/74, którzy otrzymali nie więcej niż dwie oceny niedostateczne, w wyniku czego do matury nie przystąpili. Krakowskie Kuratorium Okręgu Szkolnego wyznaczyło termin zdawania dla tych osób na 3 i 4 września 1974 r., po czym przystąpić mogą, jak również i ci, którym przy pierwszym podejściu nie udało się zdać matury, do egzaminu dojrzałości. Część pisemną odbywać się będzie w dniach 5 i 7 września br. (język polski, matematyka), część ustną w dniach 11, 12, 13, 14 września.

Uczniom powtarzającym egzamin dojrzałości zalicza się egzaminy z przedmiotów, z których uzyskali co najmniej stopień dostateczny zarówno w pierwszej jak i drugiej części matury.

Strzał w „dziesiątkę”

Najwyższy poziom kunsztu krakowskich fryzjerów znalazł jeszcze raz potwierdzenie. Fryzjerka naszej „Fali” p. STANISŁAWA SZEWCZYK powróciła z Ogólnopolskich Mistrzostw Fryzjerskich we Wrocławiu ze złotym medalem. Daleko pozostawiła w tyle pretendenci do medalowych miejsc, także te dla niej najgroźniejsze, z Poznania i Bydgoszczy.

Sukces Spółdzielni Fryzjerskiej „Fala” w Krakowie jest równocześnie zwycięstwem instruktorki krakowskiej ekipy na mistrzostwach p. KAZIMIERY GORECKIEJ, no i oczywiście obojstwym triumfem laureatki. Po raz pierwszy stanęła do ogólnopolskich zmagania — nie licząc udziału w kilku konkursach — i od razu trafiła w dziesiątkę.

Wykonywała kolejno fryzurę wieczorową, dzienną i cocktailową, uzyskując za nie najwyższą punktację jury. Modelka p. Stanisławy — nota bene koleżanka po fachu — prezentowała się

na najwyższym podium konkursowym znakomicie. Urodę jej fryzur podnosiły jeszcze piękne kreacje — na przemian wieczorowe, sportowe i cocktailowe, utrzymane w harmonizującej z włosami tonacji. Efekty końcowe — zostały poprzedzone rzetelną pracą fryzjerki i modelki, ćwiczącą od dwóch miesięcy po 4-5 godz. dziennie.

Swoim klientom w zakładzie fryzjerskim „Fala” przy ul. Dietla p. Stanisława Szewczyk proponuje modne obecnie krótkie włosy, lekko faliste i luźno rozczesane, w kolorach naturalnych — beżu i brązu. Uważa, że jak największa swoboda uczesania, prawidłowe strzyżenie włosów i codzienne mycie są podstawowym warunkiem urody.

Druga strona medalu

Pisaliśmy nie tak dawno o stanie sanitarnym baru mlecznego przy ul. Podwale i wkrótce Dyrekcja KPPG przysłała do nas list, w którym m. in. słusznie zwraca uwagę na drugą stronę medalu, a to na brak elementarnych zasad kultury osobistej u młodzieży, spożywającej w barach posiłki. Wycieczki szkolne, kolonijne, masowo odwiedzają Kraków. Przy tym i jeść i spać muszą. Pragniemy naszym najmilszym zwrócić uwagę na konieczność pozostawiania po sobie porządku we wszystkich miejscach, gdzie stoje młody gość postawi. Niezależnie od tego czy jest to mleczny bar, hotel czy też własny pokój w rodzinnym domu.

Znamy trudności Oddziału Bary Mleczne i Jadalnie KPPG — zarówno kadrowe jak i lokalowe. Twierdzimy jednakże, iż w miejscu spożywania posiłków czystość musi być zachowana! (woj)

POCZTYLION „echa”

Brak cennika karalny

J. W. Proszę Cię Pocztylionie, umieść w swojej rubryce informację, ile i za co płaci się w zakładach fryzjerskich. Istnieje w tej dziedzinie bałagan nie z tej ziemi i sądę, że wielu mistrzów brzytwy nie zawsze uczciwie opłaty pobiera...

Umieszczenie całego cennika w Pocztylionie ze względu na rozległość usług jest niemożliwe. Znacznie prostszym sposobem sprawdzenia co ile kosztuje i czy cena pobierana jest zgodna z ceną obowiązującą jest jej skontrolowanie w cenniku usług, który każdy zakład winien umieścić w widocznym miejscu. Brak cennika jest karalny i w przypadku stwierdzenia takiego faktu złożyć należy zażalenie bądź do Izby Rzemieślniczej jeśli jest to zakład prywatny, bądź do zarządu spółdzielni, której zakład podlega. (mar)

Wolna droga

B. R. os. Sportowe oraz J. P. i A. B. W jakim okresie czasu po odbyciu zasadniczej służby wojskowej można wyjechać do krajów kapitalistycznych?

Jak poinformował nas Wydział Wojskowy Urzędu Miasta Krakowa, nie ma przepisów zabraniających lub ograniczających wyjazdy po odbyciu zasadniczej służby wojskowej do krajów kapitalistycznych. (ek)

Automatycznie nie wygasa

St. Z. Czy obowiązek alimentowania dziecka ze strony ojca wygasa automatycznie, jeśli dziecko uzyskało pełnoletność tzn. ukończyło 18 lat?

Automatycznie, z chwilą osiągnięcia przez dziecko pełnoletności, obowiązek alimentowania nie wygasa i o ile syn lub córka kształci się nadal, zdobywa zawód lub itp., a nie ma własnych wystarczających środków utrzymania — obowiązek ten trwa. (JP)

Pozyczka na domek

Zygmunt H. os. Jagiellońskie. Zamierzam ubiegać się o pożyczkę w PKO na budowę domku jednorodzinnego. Jakiego dokumentu stanowią podstawę dla ew. uzyskania kredytu budowlanego?

Osoba, ubiegająca się o kredyt bankowy na budowę domu, powinna wykazać się: własnością działki budowlanej, posiadaniem wkładu własnego w wysokości co najmniej 20 proc. globalnych kosztów budowy, projektem technicznym domu zatwierdzonym przez wydział BUA Urzędu m. Krakowa, pozwoleniem na prowadzenie robót budowlanych, wydanym przez właściwe władze, kosztorysem sporządzonym według aktualnego poziomu cen materiałów i stawek za robociznę, podpisanym przez projektanta ewentualnie kierownika budowy. Szczegółowych informacji na ten temat udziela Pannu oddziały PKO przy ul. Basztowej 17 i ul. Wielopole 13. (bef)

Nie ma obaw

M. M. Jestem wdową, żyję z renty po mężu. Obecnie mam możliwość podjęcia pracy w handlu. Sily dopisują, boję się jedynie utraty renty...

O ile podejmie Pani pracę z wynagrodzeniem miesięcznym 750 zł ew. na ściśle przepisami określonym stanowisku w handlu lub gastronomii, gdzie wysokość zarobków sięgać może miesięcznie 2000 zł — nie ma obaw o utratę świadczenia. Szczegółowych informacji w tej sprawie udzieli Pani wydz. rent ZUS. Kraków, Pędzichów 27. (mar)

Technikum

Samochodowe w NH

Teresa B. Bochnia. Syn mój w przyszłym roku kończy szkołę podstawową i pragnie uczyć się dalej w technikum samochodowym. Czy w Krakowie znajduje się takie technikum, ile lat trwa nauka i czy jest internat?

W Nowej Hucie przy alei Lenina 37 znajduje się Zespół Szkół Mechanicznych a w nim — własne Technikum Samochodowe. Nauka trwa 5 lat, przy Zespole Szkół mieści się internat dla uczniów z terenu województwa. (bef)

ORBIS PROPONUJE

ATRAKCYJNE WYCIECZKI LOTNICZE

Wypoczynkowe

MAJORKA

15 dni we wrześniu

JUGOSŁAWIA

15 dni — sierpień, wrzesień

EGIPT

16 dni — sierpień, wrzesień (w programie zwiedzanie Kairu i pobyt w Aleksandrii).

Turystyczne

SYRIA — LIBAN

12 dni — wrzesień, październik

SYRIA — LIBAN — JORDANIA

12 dni — wrzesień, listopad

BULGARIA — TURCJA

10 i 19-dniowe, wrzesień, październik

HISZPANIA

15 dni (7-dniowy pobyt w Torremolinos).

Zgłoszenia i zapisy przyjmują wszystkie placówki PBP „ORBIS”.

DOBRY URLOP - TO URLOP Z ORBISEM!

PRZETARGI

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Liszkach, powiat Kraków — ogłasza, że w DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO sprzedaje samochód dostawczy marki Żuk a03, nr podwozia 21452, nr silnika 139790. Cena wywoławcza wynosi 37.400 zł.

Samochód marki Żuk można oglądać w GS Liszki, w godzinach 8—15, każdego dnia tygodnia (z wyjątkiem niedziel).

Przetarg odbędzie się w dniu 8 lipca 1974 roku, o godzinie 10.

Wadium, w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie Spółdzielczej.

Zastrzega się unieważnienie przetargu, bez obowiązku podania przyczyny. K-4746

Biuro Wystaw Artystycznych — w Krakowie, pl. Szczepański 3a — OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie centralnego ogrzewania kokowego etażowego w budynku przy ul. 1 Maja 2/6.

Termin rozpoczęcia robót dnia 25 lipca.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Dokumentacja znajduje się do wglądu w sekretariacie Biura Wystaw Artystycznych — pl. Szczepański 3a, w godzinach 11—14, oprócz niedziel, gdzie również należy składać oferty, w dwóch zalakowanych kopertach, z napisem „przetarg”.

Termin składania ofert upływa w dniu 10 lipca 1974 r., a ich otwarcie nastąpi w tym samym miejscu, w dniu 14 lipca 1974 r.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyny. K-5534

Samochody osobowe Warszawa 224 — SPRZEDA W DRODZE II PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Krakowie.

Do przetargu przeznaczono samochody: nr rej. 8006 KS — rok produkcji 1970, 72 proc. zużycia — nr silnika 210913, nr podwozia 211239 — cena wywoławcza — 20.000 zł, oraz nr rej. 8007 KS — rok produkcji 1970, 72 proc. zużycia, nr silnika 168548, nr podwozia 211515, cena wywoławcza 20.000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 15 lipca 1974 roku, o godzinie 8.30, w świetlicy MPK przy ul. Bocheńskiej 4 w Krakowie.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, w kasie MPK, do dnia poprzedzającego przetarg.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyny. K-5566

TROCINY

w dużej ilości posiada — Przedsiębiorstwo Produkcji Pomoceń i Zaopatrzenia „Budostal”, telefon nr 407-84.

Może je przekazać bezpłatnie zainteresowanym przedsiębiorstwom i osobom prywatnym.

Odbiór własnym środkiem transportu z tartaku położonego na głównym placu budowy HIL przy ul. Kijowskiej.

Praca

POMOC domowa, dochodząca, młoda, na kilka godzin dziennie pilnie potrzebna. — Krakowska 6, m. 2, II piętro. g-38914

PRZYJME kulturalną pomoc domową (dwoje dzieci). Tel. 278-51. g-38341

PRZYJME dozorczystwo — lub zaopiekuję się starszą osobą w zamian za mieszkanie. — Oferty 38710 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

GOSPODYNI potrzebna do samotnej. — Zgłoszenia: Karmelicka 28/19, od godz. 17 do 21. g-38727

POMOC domowa z gotowaniem przyjmie. Kraków, Skaleczna 5 — ukiernia. g-38321

OGRODNIK samodzielny potrzebny zaraz. Zgłoszenia: Kraków, ul. Emaus 51. g-38355

STUDENTKA — przyjmie każdą pracę. — Oferty 38654 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

CHŁOPCA do cukierni — przyjmie. Kraków, Skaleczna 5. g-38622

Nauka

MATEMATYKA, fizyka — przygotowanie do egzaminów poprawkowych. Listy kierować: Kłuczeńska, ul. Widok 16/78 (Dąbie). g-38668

Matrymonialne

WOLNY, wiek średni, posiadający mieszkanie oraz samochód, pozna w celu matrymonialnym odpowiedzialną Panią do lat 38. Oferty poważnie kierować: „Prasa” Kraków, Wiślna 2, dla nr 33650.

KAWALER, 28 lat, wykształcenie zawodowe, religijny, bez nałogów, posiadający mieszkanie, pozna w celu matrymonialnym pannę, z wykształceniem średnim lub zawodowym, do lat 26, wartościową, dobrze sytuowaną. Oferty A-129 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WYKSZTAŁCONA, kulturalna, dobrego charakteru, przystojna, reprezentacyjna, niezamężna, materiałnie niezależna, pozna w celu matrymonialnym w czasie pobytu w Polsce pana podobnych warunków, wiek 55—60, z angielskim, najchętniej lekarza. Rozwiedzeni wykluczeni. — Oferty 39011 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SAMOTNI! Duży wybór ofert posiada Biuro Matrymonialne „Westa” — 70-952 Szczecin — skrytka pocztowa 672. K-367

Kupno

SAMOCHOÓD combi lub mikrobus, w dobrym stanie — kupię. Tel. 590-03. g-37753

BETONIARKE 150 l z silnikiem elektrycznym, w dobrym stanie — kupię. Oferty, z podaniem ceny, kierować: „Prasa” Kraków, Wiślna 2, dla nr 38723.

SYRENE 105 lub 104 w bardzo dobrym stanie — kupię. Podać cenę. Oferty 38618 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Sprzedaż

WARSZAWA 224 (taksówka) po remoncie do sprzedania. Oglądać: Kraków, ul. Bolesława Chrobrego 17, godz. 16—17. g-39013

BOKSERKI, sześcioletni rodowodowe, po złotej medaliste i championie węgierskim — sprzedam. — Kraków, tel. 362-60, wewn. 335. g-39129

SYRENA 105, wylosowana, kolor do wyboru — sprzedam. Kraków, tel. 420-99, godz. 14—17. g-38792

SYRENE 103, wylosowana w PeKaO — sprzedam. — Skarbińskiego 2/98. g-39103

WARTBURG 312 — 1000, rok produkcji 1964 — sprzedam. Kraków, Woja Justowska, ul. Agrestowa 5, godz. 16—19. g-38583

MASZYNE leworamienna „Singer” sprzedam. Kraków — Łagiewniki, ul. Chochołowska 7, przecznica z Fredry.

NAMIOT Warta 4 — sprzedam. Tel. 351-35. g-38643

WZMACNIACZ 100 W — kolumnę głośnikową oraz gitarę basową — sprzedam. Jerzy Matecki, Kraków, ul. Włodkowska 4/30. A-128

SILNIK przyczepny do łodzi, fabrycznie nowy — węgierski, moc 4,5 KM — ilość obrotów 3400/min. — sprzedam. Cena 3.000 zł. — Oglądać: zakład usługowy Ostrowskiej. Kraków, ul. Zwierzyniecka 8. g-38669

AKORDEON „Contasina” 80 basów — sprzedam. — Nowa Huta, os. Jagiellońskie 27/63. -38703

SYRENA 105, wylosowany — kolor do wyboru — sprzedam. Kraków, tel. 420-99, godz. 14—17. g-38702

SAMOCHOÓD „Moskiewicz 408” — sprzedam. Oglądać: Kraków, Bostrowskiego 23, w podwórku. g-38717

SILNIK Fiat 125 — 1600 S oraz skrzynię biegów — 6 przełożeń, stan idealny — sprzedam. Kraków, tel. 622-38, godz. 18—20 lub oferty 38729 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WYŻŁA (sukie) 10-miesięczna — sprzedam. Szlak 65, portier. g-38660

AMERYKAŃSKO — japoński minikalkulator kieszonekowy, nowy, sprzedam. Oferty 38662 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WTRYSKARKĘ półautomatyczną, hydrauliczną — jednofazową — sprzedam. Bieżanowska 169. g-38630

Lokale

MIESZKANIE odstąpię. — Piastowska 33. g-38376

MAŁŻEŃSTWO, po studiach, z 2-letnim dzieckiem, poszukuje niekrepującego pokoju na okres 2 lat. Chętnie z 8-godzinną opieką nad dzieckiem. Oferty 38579 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DEBNIKI! Pokój z kuchnią superkomfortowy i pokój z kuchnią komfortowy we wspólnym mieszkaniu, zamienię na samodzielne 2 pokoje z kuchnią superkomfortową, w Dębniakach lub w okolicy Parku Krakowskiego (do II piętra). — Oferty 38580 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PIĘKNE, słoneczne superkomfortowe mieszkanie spółdzielcze typu M-3 zamienię na równorzędne lub większe w Krakowie albo Nowej Hucie. Zwroć koszty przeprowadzki. Krzysztof Oramus, Nowy Sącz, ul. Lwowska 43/39. S-36165

MOŁDE małżeństwo, po studiach, członkowie spółdzielni mieszkaniowej poszukuje pokoju lub garsoniery. — Oferty 38695 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZIEBICE, woj. wrocławski 2 pokoje z kuchnią zamienię na mniejsze lub garsoniere w Krakowie — względnie w najbliższej okolicy. Helena Adamkiewicz, Ziebie, ul. Kolejowa 19. g-38674

MOŁDE małżeństwo, inżynierowie, — członkowie spółdzielni mieszkaniowej, poszukuje garsoniery lub samodzielnego pokoju, najchętniej nieumeblowanych. Oferty 38329 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SUPERKOMFORTOWE — 2 pokoje z jasną kuchnią, 53 m², loggia, II piętro, Grzegorzki — zamienię na większe 3- lub 4-pokojowe. — Tel. 535-40, Kraków lub wieczorem. g-38611

MIESZKANIE superkomfortowe, 2-pokojowe — 37 m², I piętro, Kozłówek, zamienię na większe — komfortowe. Tylko śródmieście lub Dębiki. — Oferty 38597 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KROWODRZA! Odstąpię pokój nie umeblowany osobie pracującej. Oferty 38395 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WROCŁAW! — 3 pokoje komfortowe, 64 m², słoneczne, II piętro, zamienię na mniejsze, komfortowe, w Krakowie — może być spółdzielcze. — Wiadomość: Jakubowicz, ul. Lompy 22/8, 50-208 Wrocław.

PRZYJME na mieszkanie. Kraków, Podmiejska 8.

TEATR

WYNAJMIE KILKA POKOI

w kwaterych prywatnych na przelaz kilku mieslecy, poczaszy od 1 sierpnia br. — Zgłoszenia: Administracja Teatru, 31-023 Kraków, pl. św. DUCHA 4, tel. 505-62. K-3518

SAMOTNEJ osobie odstapię superkomfortowy pokój w Krakowie, za opiece nad 12-letnim — niesprawnym fizycznie — chłopcem. — Oferty 38604 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

2 POKOJE, kuchnia, 50 m², w Nowej Hucie, zamienię na 2—3 pokoje, dzielnica Krowodrza. — Oferty 38603 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POKÓJ, 30 m², kuchnia, niekrepujący — wspólny przedpokój, w centrum Krakowa, zamienię na 2 pokoje z kuchnią, może być dozorczystwo. Oferty 38620 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MOŁDE małżeństwo — członkowie spółdzielni mieszkaniowej, — poszukuje garsoniery lub samodzielnego pokoju. Możliwe korepetycje. Oferty 38619 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

CZŁONKOWIE spółdzielni mieszkaniowej poszukują pokoju z kuchnią na okres 2—3 lat. Czynniz z góry. Oferty 38612 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DWAJ studenci poszukują samodzielnego lub niekrepującego, komfortowego pokoju. Oferty 38653 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

GARSONIERĘ własnościową z pokój z kuchnią, komfortową, pilnie kupię. Oferty 38605 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MIESZKANIE własnościowe, 97 m² — zamienię na mniejsze własnościowe. — Oferty 38639 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MAŁŻEŃSTWO studenckie poszukuje pokoju od września na okres roku. Oferty 38690 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ASYSTENTKA AGH poszukuje garsoniery na okres roku. Nowa Huta wykluczona. Czynniz może zapłacić z góry. Zameldowanie okresowe. Oferty 38687 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

GARSONIERĘ superkomfortową, II piętro, telefon, Azory, zamienię na 2 pokoje superkomfortowe — jasna kuchnia, w dzielnicy Kleparz. — Oferty 38697 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POKÓJ, kuchnia, komfortowe, parter, okolica Lubiec, zamienię na superkomfortową garsoniere — lub pokój, kuchnia, komfortowe, do II piętra — śródmieście. Oferty 38706 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ODSTAPIĘ pokój pani. — Nowa Huta, os. Teatralne 1/26, od 16.

MIESZKANIE, około 75 m², 3-pokojowe, komfortowe, ul. Lubelska, zamienię na dwa pokoje lub trzy małe, superkomfortowe, albo komfortowe. — Oferty 38720 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MIESZKANIA sublokatorskiego dla 1 osoby w Zakopanem lub najbliższej okolicy poszukuje zaraz. Oferty 38724 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PRACOWNIK naukowy — wyższej uczelni zdecydowanie wynajmie od lipca na okres roku garsoniere. Czynniz płatny z góry. Oferty 35694 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

STUDENT poszukuje pokoju jedno- lub dwuosobowego. — Oferty 38633 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DWIE pracujące panienki poszukują garsoniery lub niekrepującego pokoju z łazienką, na rok — od lipca, sierpnia lub września. Oferty 38627 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SUPERKOMFORTOWA — garsoniere, 35 m², I p., ul. Jaracza, zamienię na 2 pokoje z kuchnią, superkomfortowe, powyżej 48 m². Telefon 533-67.

Nieruchomości

PARCELE budowlane — Chocznia i Kraków, sprzedam. Oferty 38530 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PARCELE budowlane — uzbudowana, okolice ulicy Królowej Jadwigi, zdecydowanie kupię bez pośredników. — Oferty 38206 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZDECYDOWANIE kupię w okolicy Krakowa — do 60 km — domek z ogrodem. Może być do remontu. Posiadam uprawnienia rolnicze. — Oferty 38275 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DOM w okolicy Krakowa, może być w Mogiłach lub w pobliżu, do 150.000 zł — kupię. Oferty 38548 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PARCELE budowlane — jedna o pow. 23 arów, druga o pow. 112 arów, położone 10 minut drogi od przystanku PKS Brzozówka, 12 km od Krakowa — sprzedam. Brzozówka 35, poczta Przybysławice (przez Zielonki). g-38573

DOŁEK jednorodzinny — lub połowę wili w Krakowie — kupię. Peryferie niewyłączone. — Oferty 38519 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WISŁA! Wille superkomfortowa 7-pokojowa, garaż, duży ogród, nadająca się na pensjonat, z powodu wyjazdu sprzedam. — Oferty 38617 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DOM jednorodzinny, 4-pokojowy, wszelkie wygody, garaż, telefon, dzielnica osiedle Oficerskie — sprzedam. — Oferty 38699 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Zguby

W DNIU 25 czerwca 1974 r. pozostawiono w kasie ZUS za lata 1971, 1972, 1973, 1974, dot. działalności zakładu budowlanego Edwarda Figla i dowód osobisty BR 7932163. Uczciwy znalazca proszony jest o zwrot za wynagrodzeniem pod adresem w dowodzie. g-39104

ZAGINĄŁ pies — mały, czarny kundelek, wabi się „Pusia”. Uczciwego znalazcę proszę o odprowadzenie za wynagrodzeniem na ul. Małgorzaty Fornalskiej 5/9. g-39162

APARAT fotograficzny, pozostawiony w pociągu Kraków — Przemyśl, do odebrania. Kraków-Podłęże, ul. Rudzica 19. g-38998

ZAGINĘŁA kotka syjamska, kotna. Proszę odprowadzić lub zawiadomić za nagrodą: Zakątek 17 (bocznia Kazimierza Wielkiego), tel. 370-77 lub 350-00. g-39069

CYGAN Hubert, Kraków, ul. Widok 6/40, zgubił legitymację szkolną nr 53 wydaną przez Szkołę Podstawową nr 18. g-38365

KLIMEK Narcyz, Nowa Huta, os. Spółdzielcze 5b/13, zgubił legitymację szkolną nr 361h/73, wydaną przez Zespół Szkół Elektrycznych nr 2 w Nowej Hucie. g-38550

WOŹNIAK Krzysztof — Kraków, al. Dąbrowskiego 25/9, zgubił legitymację szkolną, wydaną przez Technikum Przemysłu Górniczego. g-38539

GAJDA Marek, zam. Kraków, ul. Marchlewskiego 11, zgubił legitymację szkolną nr 886 — wydaną przez Szkołę Podstawową nr 75. g-38540

OLECH Genowefa, Nowa Huta, os. Kazimierzowskie 4/17, zgubiła legitymację służbową 5413 — uprawniającą do 50% zniżki kolejowej, wydaną przez Wydział Zdrowia i Opieki Społecznej w Nowej Hucie. g-38549

STOJDA Tadeusz, ur. 30. X. 1958 r., zam. Kraków, ul. Obopólna 6/4, zgubił legitymację nr 420/Ip, dnia 21. IX. 1973 r., wydaną przez Technikum Budowlane w Krakowie. g-38587

UWAGA! Zakład elektromechaniczny — Jakubowski, Kraków, Cieszyńska 12, przewija silniki, naprawia pralki, foterki, odkurzacze prądnicę — startery — w ciągu 48 godzin. g-39079

Różne

WYJAZD na wczasy rodzinne, urlopy, wakacje, taksówką nr 1143 z przyczepą bagażową. — Ceny według taryfy. Jasiński, al. 29 Listopada 118/5, telefon pełnomocnika 423-54, godz. 16—20. g-38317

UWAGA! Zakład elektromechaniczny — Jakubowski, Kraków, Cieszyńska 12, przewija silniki, naprawia pralki, foterki, odkurzacze prądnicę — startery — w ciągu 48 godzin. g-39079

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO „BUDOSTAL-4”

Generalny Wykonawca Budowy Huty „Katowice” zatrudni natychmiast:

- INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW BUDOWNICTWA na stanowiska kierowników zespołów budów, kierowników robót — wymagane uprawnienia budowlane
- INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW BUDOWNICTWA na stanowiska specjalistów i inspektorów z zakresu koordynacji robót, przygotowania produkcji i wykonawstwa
- SPECJALISTÓW KOSZTORYSOWANIA I ROZLICZEŃ robót budowlano-montażowych
- INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW, z uprawnieniami do projektowania, na stanowiska projektantów
- MISTRZÓW BUDOWY z uprawnieniami
- INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW BUDOWNICTWA na wstępny staż pracy
- KIEROWNIKA Działu Zaopatrzenia Materiałowego
- WERYFIKATORA wycen projektowych
- MAGISTRÓW EKONOMII, ze znajomością zagadnień budownictwa

PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH, w zawodach:

- BETONIARZY, BLACHARZY, DEKARZY, CIEŚLI, MURARZY, MALARZY budowlanych, ZBRZARZY, OPERATORÓW sprzętu ciężkiego i średniego, KIEROWCÓW z I i II kategorią prawa jazdy, ELEKTRYKÓW z uprawnieniami bez ograniczeń, ŚLUSARZY remontu maszyn budowlanych, MONTERÓW konstrukcji, SPAWACZY elektryczno-gazowych, PALACZY do obsługi kotłów wysokoprężnych, MECHANIKÓW, BLACHARZY I ELEKTRYKÓW samochodowych, KOBIECY na stanowiska pracowników gospodarczych, PRACOWNIKÓW do straży przemysłowej, ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych oraz ABSOLWENTÓW zasadniczych szkół zawodowych na wstępny staż pracy.

Zapewnia się:

- wynagrodzenie według Układu Zbiorowego Pracy w budownictwie
- dla robotników 10 proc. dodatek do płacy zasadniczej
- bezpłatne zakwaterowanie w hotelach robotniczych lub w kwaterych prywatnych
- pracownikom zamiejscowym, nie meldowanym na stały pobyt w miejscu budowy, a zamieszkającym w hotelach robotniczych lub kwaterych prywatnych, przysługuje dodatek za rozłąkę w wysokości 30 zł dziennie
- odpowiednie warunki socjalno-bytowe
- wyżywienie w stołówkach po zniżonych cenach
- dla robotników bezpłatne posiłki regenerujące, wydawane przez cały rok
- możliwość zdobycia zawodu i podniesienia kwalifikacji.

Do podjęcia pracy należy zgłaszać się z dowodem osobistym, książeczką wojskową i legitymacją ubezpieczeniową, ostatnim świadectwem szkolnym i świadectwem zawodowym.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac — Centralny Punkt Przyjęć Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego „Budostal-4” — w Dąbrowie Górniczej, ul. Tworzeń 101, w godzinach 7—15.

Wygodnictwo i skąpstwo cechują postępowanie PZU wobec klientów

Pisk opon, stłuczone szkło, zagięta blacha. Kierowcy otwierają drzwi swoich samochodów. Uklon, przeprosiny, wymiana wizytówek, uklon i odjazd w dalszą drogę.

W wielu krajach silnie zmotoryzowanych, gdzie samochód jest przedmiotem powszechnego użytku, takie zdarzenia — jak przedstawiłem na początku — nie należą do rzadkości. Wypłaconiem należności, a wcześniej dochodzeniem, kto jest bardziej winny spowodowania wypadku, zajmują się bowiem towarzystwa ubezpieczeniowe. Pana „X” czy „Y” te sprawy nie interesują. Płacą ubezpieczenie, a w razie kolizji otrzymują odszkodowanie, i na tym koniec. O resztę niech się martwią przedsiębiorstwa ubezpieczające.

W naszym kraju samochód jest i jeszcze długo będzie, luksusem. Każde zadrapanie lakieru karoserii samochodowej jest mocno przeżywane przez właścicieli.

MAMY TEŻ MONOPOLISTĘ

ubezpieczeniowego jakim jest PZU.

O ile instytucja ta rygorystycznie przestrzega wpłacenia na jej konto opłat ubezpieczeniowych, o tyle, gdy przyjdzie jej płacić, broni się wszelkimi dostępnymi metodami. Mowa cały czas, przypominam, o wypadkach drogowych. Przekonują o tym informacje ciągle napływające do redakcji, listy rozgoryczonych właścicieli pojazdów.

W numerze 136 „Echa Krakowa” pisałem o takiej sprawie w art. pt. „Finał pewnej kolizji drogowej”. Otrzymałem natychmiast kilka listów od posiadaczy samochodów, którzy znaleźli się w podobnej sytuacji. Przypominam w skrócie o co chodziło.

Po wypadku drogowym (samochód instytucji państwowej i osobowy prywatny), kierowca samochodu osobowego został przez kolegium d/s wykroczeń uniewinniony. Gdy wystąpił o likwidację szkody, PZU ustalił — jak zwykle — stopień winy. Ze względu jednak na to, że jedna strona nie zgodziła się na przypisanie jej winy w określonym procencie, PZU wstrzymał wypłatę pieniędzy do czasu otrzymania wyroku sądowego.

Sugerowano mi w PZU, że takie wypadki są marginesowe, mające miejsce bardzo rzadko.

TYMCZASEM SYGNAŁY

od Czytelników stawiają sprawę w trochę odmiennym świetle. Jest sporo ludzi, którzy znaleźli się w podobnej sytuacji i czują się pokrzywdzeni przez nasze przedsiębiorstwo ubezpieczeniowe. Nie mają często siły, zdrowia i pieniędzy, aby wstąpić na drogę sądową. PZU zyskuje kolejne kwoty pieniędzy...

Tadeusza Gerlacha z Krakowa, prowadzącego „syrenę” w dniu 5. VII. 1973 r., w czasie wyprzedzania państwowej ciężarówki „robur” w rejonie skrzyżowania ulic Opolskiej i Imbrowskiej, spotkał podobny wypadek. Kierowca ciężarówki niewłaściwie wykonał skręt w lewo; kierowcy „syrenki” zarzucono „niezachowanie szczególnej ostrożności w czasie manewru wyprzedzania i doprowadzenie do kolizji w ruchu”.

Z Oddziału Miejskiego PZU 14. VIII. 1973 r. prowadzący „syrenę” otrzymał pismo: „Wypłata odszkodowania nastąpi po wyrażeniu zgody przez współuczestnika na przypisanie winy w 50 proc. do zaistniałego wypadku oraz przez Obywatela”.

W odpowiedzi T. Gerlach pisał: „Zdając sobie sprawę z braku możliwości udowodnienia stanu faktycznego w czasie kolizji, ze względu na brak świadków, zmuszony jestem przyjąć propozycję PZU”.

Niestety, podobnie jak w opisanym przeze mnie wcześniej wypadku, druga strona nie wyraziła zgody na przypisanie jej winy za spowodowanie wypadku w procencie ustalonym przez PZU.

Przyszło więc zawiadomienie z PZU do ob. Gerlacha, w którym m. in. czytamy: „Wobec powyższego, do czasu otrzymania wyroku sądowego w przedmiotowej sprawie wstrzymujemy się z wypłatą odszkodowania”.

Pisze ob. Gerlach do redakcji:

„Zostałem zaskoczony takim postawieniem sprawy. Na drogę sądową nie wstąpiłem. Pozostała mi duża nieufność do PZU i również pytanie, czy w tej sprawie wszystko jest w porządku?”

Również i autorowi wydaje się, że takie postępowanie naszego towarzystwa ubezpieczeniowego, rozpatrującego sprawy po wypadkach drogowych, jest — pisząc skromnie — dziwne. Bowiem PZU powinien wziąć na siebie wszelkie kłopoty i samodzielnie ustalić winę, a — jeśli wszelkie pertraktacje agentów byłyby nieskuteczne — wstąpić na drogę sądową w celu definitywnego ustalenia podziału winy i natychmiastowego doprowadzenia sprawy do końca.

Dając za wszelką cenę do uzyskania jak największych zysków, zapomina PZU o pełnieniu swojej podstawowej funkcji, do której został powołany.

JAN FRENKEL

Fot. — CAF

Najdroższe drewno świata

Przyrost roczny nie może przekraczać 4 mm, wiek 100—180 lat, kora powinna być gładka, na pewnej wysokości pień bez gałęzi. Suszenie („sezonowanie”) — w terminologii leśników — w warunkach naturalnych trwa od 3 do 4 lat. Mowa — o drewnie rezonansowym, używanym do produkcji instrumentów muzycznych. Wpływ na jakość drewna rezonansowego ma przede wszystkim grubość przyrostów rocznych. Szerokie słoję roczne dają lepszy rezonans tonom niższym, wąskie — wyższym. Wymagania stawiane temu drewnu są więc bardzo wysokie. Nie ma przesady w stwierdzeniu, że jest to najdroższe drewno świata.

W ostatnich latach w Polsce wzrosło na nie zapotrzebowanie. Przed i po II wojnie światowej, importowaliśmy znaczne jego ilości, przede wszystkim z Rumunii. Obecnie źródłem tego surowca są drzewostany świerkowe w terenach górskich i podgórkich. Najbardziej cenione jest drewno z Beskidu Śląskiego.

Ostatnio okazało się, że przed 1914 r. saskie firmy produkujące instrumenty muzyczne sprowadzały z Białostocczyzny surowiec rezonansowy. Rzeczywiście, istnieją spore ilości takiego surowca, m. in. w Puszczy Knyżyńskiej i Białowieżskiej, a także w okolicach Przemyśla i Opola.

Fortepiany, pianina, skrzypce, altówki, kontrabasy, wiolonczele i wiele innych instrumentów swoją jakość zawdzięcza przede wszystkim drewnu, które specjalnie dobrane jest do ich produkcji. Przynajmniej urzędnicy badają każdy z elementów, aby dotrzeć do instrumentu o słabszej jakości, aby dotrzeć do instrumentu o słabszej jakości, aby dotrzeć do instrumentu o słabszej jakości.

— Jak orzekł znawcy, sum liczył już 25 lat.

— Ale wtedy dowie się, że paczkę rozwinęłam...
— Będzie to podejrzewał w każdym przypadku. Byłaby to jednak ekawość zupełnie usprawiedliwiona, gdyż mogła pani przypuszczać, że zawiera coś, co nadaje się do spalania...
Rozwiązałam sznurek i odchyliłam opakowanie, a potem zabrałam do wnętrza paczki. Wyjęłam jedną, czy dwie fotografie, obejrzałam je, a następnie wsunęłam z powrotem.

— Teraz mogę stwierdzić, że i ja je widziałam. Powiem mu to, jeśli jeszcze raz tu przyjdzie. Wtedy winna nie spadnie tylko na panią...
Uśmiechnęłam się do niej, a kobieta odpowiedziała uśmiechem, co u niej było rzadkim zjawiskiem.

— To go zalałwil — rzekła. — Przepraszam, że panią niepokoiłam...
Rozmowa z panią Spring potwierdziła opinię wyrażoną przez Gosdena, że służba w Grange obawiała się gniewu pana Pattersona. Rozumiałam ich dobrze, gdyż wydawał się być osobą wzbudającą lęk. I to nie dlatego, że znałam jego niejasną przeszłość. Jego sposób mówienia i zachowanie się charakteryzowało ogromna spontaniczność, co w czasach naszej młodości uważałam za wdzięk, ale było to coś raczej odpychającego na dłuższą metę. Może zresztą trochę przesadziłam, ale czułam lęk przed następnym spotkaniem z nim, a byłam pewna, że nastąpi to w niedalekiej przyszłości. Jedną krótką wizytę w ogrodzie nie mogła zadowolić mężczyzny. Pragnął bez wątpienia odwiedzić dom, gdy będzie to tylko możliwe.

Obmyśliłam sobie jednak plan działania: za dwa dni odejdzie się pierwsze z moich pożegnalnych przyjęć, na które między innymi zaprosił państwa Calwott. Jeśli pan Patterson wyrazi ochotę ponownego odwiedzenia mnie, zaproszę go, by przyszedł w tym dniu, a wówczas towarzystwo wielu osób uniemożliwi intymną rozmowę. Zobaczy mnie w roli doświadczonej

JOSEPHINE BELL
DOM DO WYNAJĘCIA
TO LET FURNISHED ROOM Z. SOŁTYSKA

pani domu, a nie młodej, naiwnej dziewczyny, którą udało mu się oszukać.

Gdy późnym wieczorem weszłam do sypialni po książkę, przywitały mnie zdjęcia Jeremy'ego i Anne, bawiących się na piasku, a wśród nich, z uśmiechniętą twarzą stał Simon. Odwróciłam się, kłając i ogarnęłam mnie ogromna tęsknota do męża. Wzięłam do ręki inną jego fotografię i zapragnęłam bardzo przytulić policzek do jego twarzy, pachnącej tytoniem i dobrym mydłem. Chciałam, aby na mój widok jego oczy zabłyśły miłością. Simon był jedyną osobą, mogącą uspokoić mój lęk. Rece mi drżały, gdy stawałam jego fotografię na toalecie.

Położyłam się dość wcześnie, ale nie mogłam usnąć. Wciąż myślałam o Simonie. Chodziło mi nie tyle o słowa otuchy i zapewnienie o uczuciu, jakie żywi dla mnie, ale bardziej o otoczenie go miłością z mojej strony, gdyż przedtem marnowałam te uczucia dla uludy — Jeremy'ego. Są ludzie, którzy odczuwają bardziej potrzebę dawania miłości, niż jej przyjmowania i pewnie ja do nich należałam. W każdym razie moim gorącym pragnieniem, jakie z upływem godzin nocy stało się nie do przezwyciężenia, było powiadomienie Simona o mojej miłości do niego.

O siódmej rano nie mogłam nad tym dłużej zapamiętać i zamówiłam rozmowę telefoniczną z Waszyngtonem. Początkowo wydawało mi się to zupełnie naturalne, potem jednak ogarnęły mnie wątpliwości i zapragnęłam rozmowę odwołać, bo mąż może pomy-

Co - Gdzie - Kiedy?

1 LIPCA	Poniedziałek Halny Mariana
-------------------	---

Teatry

Nieczynne.

Kina

Kijów 16.30, 20 Ojciec chrzestny (USA 1. 18), Uciecha 15.45, 18, 20 Nie ma mocnych (pol. 1. 11), Warszawa 15.30, 18, 20.30 Cenny łup (fr. 1. 18), Wolność 15.45, 18, 20.15 Po drugiej stronie słońca (ang. 1. 14), Apollo 15.30, 18, 20.30 Oblawa (USA 1. 18), Wanda 15.45, 18, 20.15 Na krańcu świata (austral. 1. 18), Sztuka-studynje 16. 18, 20 Szept i krzyki (saw. 1. 16), M. Gwardia (Lubiech 15) 14.45, 17, 19.15 Nocny kowboj (USA 1. 18), Wista (Gazowa 21) 15.45, 18 Boy Friend (ang. 1. 11) 20 Landru (fr. 1. 18), Maskotka (Dzierżynskiego 55) 15.30, 17.30, 19.30 Małżonkowie roku II (rum. 1. 14), Dom żołnierza (Lubiech 48) — niecz. Kultura (Rynek Gł. 27) 15.45 18, 20.15 Klan Sycylijskich (fr. 1. 16), Mikro (Dzierżynskiego 5) 15, 18, 20 Spragniona miłość (bul. 1. 16), Zwiastowiec-studynje (Grzegorzka 71) 15, 18, 20 Sami swoi (pol. 1. 11).

KINA W NOWEJ HUCIE

Świt d. i m. sala — nieczynne. Światowid d. sala 15.45, 18, 20.15 Dowódca łodzi podwodnej (radz. 1. 11), Światowid m. sala 15, 17.15, 19.30 Porachunki (anz. 1. 18), Sfinks (Majakowskiego 2) 15, 18, 20 Zimorodek (radz. 1. 7).

Telewizja

PONIEDZIAŁEK — I: 16.10 Program dnia, 16.15 Oferty, 16.30 Dziennik, 16.40 Echo stadionu, 17.05 Dla młodych widzów: teleferie, 18.15 Panorama Rzeczowska, 18.45 Kronika, 19.20 Z cyklu: Nauka polska w XXX-lecie — rep. 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.20 Teatr TV: J. Iwaszkiewicz „Sława i chwala”, 21.55 Chwila wspomnień — rok 1971 cz. I film dok. 22.25 Dziennik, 22.40 Wiadomości sport, 22.50 „Jutro” — adaptacja dramatu muz. T. Balcza — film TVP, 23.50 Program na wtorek.

PONIEDZIAŁEK — II: 17.45 Program dnia, 17.50 Program II proponuje, 18. Garnce, 18.25 Sport u sąsiadów, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.20 Z cyklu: Wszędzie żyją ludzie: „Kofanowie — kołorowi Indianie” — film dok. pr. czech, 20.45 Wesele łowicko-obozyńskie, 21.10 „Człowiek z lustrą” — pol. film anim. 21.20 24 godziny, 21.35 Doktor Ewa — ser. film TVP, 22.10 Program na wtorek.

WTOREK — I: 9 Poranek Telewizji Najmłodszych, 10 Z serii: „Józef Balsamo” — film fr. 15.25

25-letni sum

Kapitan kutra motorowego „Wier” — J. Krasawin, kursujący po rzecze Moskiewie w okolicach zachodniego portu rzecznej stolicy Związku Radzieckiego, zauważył unoszący się na powierzchni wody jakiś przedmiot. Okazało się, że jest to sum, którego głowa została uszkodzona przez śrubę jednego z licznych pływających po rzecze statków. Długość ryby wynosiła 136 cm, a waga 20 kg.

— Jak orzekł znawcy, sum liczył już 25 lat.

Program dnia, 16.30 Dziennik, 16.40 Dla młodych: Finał IX Olimpiady Wiedzy Społecz.-Polit. ZSMW, 17.35 Szczecin rok 1945, 18.20 Kronika, 18.40 Eureka, 19.10 Przypominamy, radzimy, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.20 „Józef Balsamo” — film fr. 21.15 Wiadomości sportowe, 21.20 Interstudio, 21.30 „Co kto lubi” — pr. rozrywk., 22.40 Dziennik, 22.55 Program na środe.

Uwaga. Za zmiany w ostatniej chwili wprowadzone w programie teatrów, kin, radia i telewizji redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Wystawy-muzea

Wawel-komnaty (pon. niecz. wt. 9-14.15), Skarbiec i Zbrojownia (pon. niecz. wt. 10-13.30), Zamek w Pieskowej Skale (pon. niecz. wt. 12-18), Muzeum Lenina, Topolowa 3: Lenin w Polsce (pon. niecz. wt. 9-18), Oddział, ul. Kr. Jadwigi 41: Mieszkanie Lenina (pon. wt. 9-13), w Poroninie (pon. niecz. wt. 8-16), w Białym Dunaju (pon. wt. 9-16), Muzeum Historyczne — Oddział: Jana 12: Dzieje i kultura Krakowa (pon. niecz. wt. 9-15), Szpitalna 21: Dzieje teatru Krak., Wstawa L. i J. Skarżyskich (pon. niecz. wt. 11-13 wst. wol.), Wiza Ratuszowa (pon. niecz. wt. 8.30-14.30), Muzeum Narodowe — Oddziały: Sukiennice: Galeria malarstwa pol. XIX w. (pon. 10-16, wt. niecz.), Dom Matejki, Floriańska 41 (pon. niecz. wt. 10-16), Szolajskich, pl. Szczepański 9: Pol. malarstwo i rzeźba do 1764 r. (pon. 12-18 wst. wol., wt. niecz.), Czartoryskich, ul. Piłkarska 8: Wyst. arcydzieł ze zbiorów Czartoryskich (pon. wt. 10-16), Nowy Gmach, al. 3 Maja 1: Grafika w Krakowie 1945-74 (pon. niecz. wt. 10-16), Archeologiczne, Poselska 3: Starce żytnie i średniowiecze Małopolski, Kolekcja zabytków archeologicznych Śródmiejskiej, Fotografika Takuya Tsukahary (pon. 10-14, wt. 14-18 wst. wol.), Podziemia kościoła św. Wojciecha (pon. wt. 9-17), Etnograficzne, pl. Wolnica 1: Polska Kultura Ludowa (pon. 10-18, wst. wol., wt. niecz.), Przyrodnicze, Stawowska 17 (pon. niecz. wt. 10-13), Pawilon Wystawowy, pl. Szczepański 3a: V Biennale Grafiki (pon. niecz. wt. 11-18), Krzysztofory, Szczepańska: Grafika — Peter Nagel (RPM) (pon. niecz. wt. 11-18), Przymat, ul. Łobzowska 3: Grafika Bengt Böckman (pon. wt. 9-19), Pałac Sztuki, pl. Szczepański 4: V Biennale Grafiki (pon. niecz. wt. 11-18), TPSP N. Huta, al. Róż 3: Prezentacja 74 (pon. niecz. wt. 11-18), Rydlówka, Tetmajera 28 (pon. niecz. wt. 11-14), KTF, ul. Boh. Stalingradu 13: Venus 74, cz. I (pon. wt. 10-19), Kopalinia Sołi Wieliczka (codz. 8-18), Ul. Młaskotów 6: Ogólnop. Wyst. Sztuk Placi. (codz. 11-18).

Dyżury

Chir. Pradnicka 80, Urolog, Pradnicka 35/37, Laryngol. Kopernika 23a, Neurolog, Pradnicka 35/37, Chir. dzieci, Pradnicka 35/37, Okul. Kopernika 38, Pogot. Ratunkowe: Zachodniego 1: wypadki tel. 09, Zachodniego 1: przewozy: 380-50, Podgórze 625-50, 637-57, Grzegorzki 209-01, 205-77, Pogot. MO tel. 07, Telefon Zaufania 377-55 (16-22), Straż Poż. 08, Pomoc Drogowa PZMot, Kraków 417-60 (7-22), Zakopane 27-97, N. Targ 29-42, N. Sącz 208-25, Tarnów 39-96 (7-15), Informacje o Usługach, Mały Rynek 5 tel. 565-88, 228-56, Nowa Huta: Pogot. MO tel. 411-11, Pogot. Ratunk. 422-22, Straż Poż. 433-33, Dyżur pediatr. dla N. Huty: Szpital w Nowej Hucie, Informacja kolejowa zagr. 222-48, kraj. 238-80 do 85, 595-15, Informacja kodowa tel. 413-54 (dla N. Huty) 203-22, 203-42, 584-23, 230-19, Mili-cyjny Telefon Zaufania 218-41 cała doba, 262-33 (8-16), Krak. Tow. Świadomości Macierzyństwa, Młodzieżowa Poradnia Lekarska, ul. Boh. Stalingradu 13 tel. 578-08 (9-18).

Apteki

Rynek Gł. 42 (dien), pl. Wolności 1, Pstrowskiego 84 (dien), N. Huta, al. Rew. Październikowej 6 (dien).

Radio

PROGRAM II
PONIEDZIAŁEK
Dzienniki: 3.30, 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 15.50, 18.20, 21.30, 23.30.
17 Start, 18 Skrzynka interwencji, 18.10 Muzyka ludowa, 18.30 Echa dnia, 18.40 Zapraszamy do myślenia, 19 Swing Singers i Nowi Singers, 19.15 język angielski, 19.30 Rośliny z Ną razem — Poci Polski Ludowej — Ernest Bryll, 19.40 Koncert symf. 21.50 Wiadomości sport, 21.55 Teatr PR — Studio Współcz., „Rozdroża uczuć czyli Kochajmy starszych panów” — słuch. A. Szczepińskiego, 22.35 Dzieła Pendereckiego, 23.35 Co słychać w świecie, 23.40 Zespół Jacksona.
Na URF 68.75 MHz — z Krakowa 16-17 Program stereofon, 18.40-21.30 Program stereofon.

Parada wyników

Grupa „A”

Holandia — NRD 2:0 (1:1).
Bramki zdobyli: Neeskens w 8 min. i Rensenbrink w 59 min.
Brazylia — Argentyna 2:1 (1:1). Bramki zdobyli, dla zwycięzców — Rivelino w 31 min. i Jairzinho w 49 min., dla pokonanych — Brindisi w 35 min.

Tabela

1. Holandia	2	4	6-0
2. Brazylia	2	4	3-1
3. NRD	2	0	0-3
4. Argentyna	2	0	1-6

Grupa „B”

Polska — Jugosławia 2:1 (1:1).
Bramki zdobyli, dla zwycięzców — Deyna (rzut karny) w 27 min. i Lato w 63 min., dla pokonanych — Karasi w 44 min.
RFN — Szwecja 4:2 (0:1).
Bramki zdobyli, dla zwycięzców — Overath w 50 min., Bonhof w 52 min., Grabowski w 79 min. i Hoenes (rzut karny) w 89 min., dla pokonanych — Edstroem w 27 min. i Sandberg w 54 min.

Tabela

1. RFN	2	4	6-2
2. POLSKA	2	4	3-1
3. Szwecja	2	0	2-5
4. Jugosławia	2	0	1-4

OD ZWYCIĘSTWA DO ZWYCIĘSTWA

Polska-Jugosławia 2:1

DEYNA z rzutu karnego i LATO strzelcami bramek

W piątym kolejnym meczu a w drugim półfinałowym na X MŚ piłkarska reprezentacja Polski pokonała Jugosławię 2:1 (1:1). Bramki zdobyli, dla zwycięzców — Deyna z rzutu karnego w 27 min oraz Lato w 63 min., dla pokonanych — Karasi w 44 min. gry. Sędziował p. Rudi Glocckner (NRD). Widzów ok. 65 tys.

POLSKA: Tomaszewski — Szymanowski, Żmuda, Gorgoń, Musiał — Maszczyk, Deyna (od 81 min. Domarski), Kasperczak

— Lato, Szarmach (od 57 min. Cmikiewicz), Gadocha.

JUGOSŁAWIA: Maric — Buljan, Katalinski, Bogicevic, Hadziabnic — Oblak (od 17 min. Jarkovic), Surjak, Acimovic — Petkovic (od 81 min. Petrovic), Bajevic, Karasi.

Tak padała wyrównująca na 1:1 bramka dla Jugosławii. Karasi będąc sam na sam z Tomaszewskim, nie dał Polakowi szans i silnym strzałem ułokował piłkę w siatkę. CAF — telefot

Znow nasi piłkarze zaskoczyli rywali swą energiczną, konsekwentną grą. Wprawdzie mecz na Stadionie Leśnym we Frankfurcie nad Menem nie można zaliczyć do efekownych widowisk, ale nie tego oczekiwaliśmy. Obydwu zespołom chodziło o zwycięstwo a przypało ono w udziale białoczerwonym. Najlepiej cacytuję tu słowa trenera Jugosławi — M. MILIANICA: „Mój zespół zagrał bardzo dobrze, lecz trafiał na... lepszego przeciwnika”. I jeszcze dwie opinie a mianowicie przedstawiciela Kom. Org. MŚ — H. NEUBERGA z RFN: „Polacy zasłużyli na zwycięstwo i byli lepsi od Jugosławi właśnie o jedną bramkę” i doskonałego niegdyś bramkarza jugosławińskiego a obecnie trenera — CZAJKOWSKIEGO: „Polska posiada obecnie drużynę, która może być groźna dla najlepszych”.

W meczu z Jugosławią nasi reprezentacja zastosowała grę defensywną i szybkie przejścia do kontrataku. Była to jedyna słusna droga, kiedy M. Milianic wystawił do gry aż 5 napastników. Początek należał do białoczerwonych, ale już za moment pod naszą bramką było gorąco. Akcje Oblaka i Surjaka wyślali Szymanowski i Gorgoń. Później nastąpiły dwa groźne strzały Deyny i Gorgonia. Od 15 min. nastąpił okres przewagi Jugosławi, kiedy to pierwszoplanową rolę w naszej defensywie spełniali Musiał i Gorgoń, dwaj bodaj najlepsi obrońcy Gadochy i Lato — piłkarze w naszym zespole. Gra przybiera

teraz na zaciętości, jest chwila, nawet bardzo twarda, lecz nie brutalna, czego się niektórzy obawiali. W 17 min. Oblak powstrzymuje szturmującego Deynę i doznaje kontuzji. W jego miejsce wchodzi na murawę — Jarkovic. Wreszcie nadchodzi 27 min. gry. Będącego bez piłki Szarmacha kopie w nogę Acimovic, a sędzia dostrzega to i dyktuje rzut karny, który pewnie egzekwuje Deyna. Jest 1:0 dla Polski i teraz nasz zespół gra nieco spokojniej. W 39 min. mogło być 2:0, lecz Gadocha po przepięknym rajdzie strzela niecelnie. Natomiast w 44 min. Żmuda i Gorgoń popelniają błąd, który wykorzystuje Karasi, uzyskując wyrównanie na 1:1. Po przerwie warunki na boisku są jeszcze gorsze. Deszcz i ślisko! Następuje kilka krótkich spieć pod obydwa bramkami aż wreszcie w 63 min. Gadocha egzekwuje rzut rożny i po jego dośrodkowaniu piłkę przejmują na głowę Lato i z ostrego kąta zdobywa 2 bramkę. Jugosławianie zostali tym cięsem wybici z uderzenia. Tracą wiarę w możliwości poprawienia wyniku. Z wolna szala przechyla się na naszą stronę. Tym bardziej, że przeciwnicy tracą siły. Już nieomal do końca meczu białoczerwoni są panami sytuacji.

Gwizdek końcowy! 2:1 dla Polski i nasi zawodnicy szczęśliwi, choć zmęczeni, opuszczają stadion we Frankfurcie nad Menem.

Nasz komentarz

Mamy już... medal

To co jeszcze wczoraj przed południem było marzeniem, to co przed miesiącem w ogóle nie mieściło się w głowie — stało się faktem. Otóż w wyniku wygranej z Jugosławią, przy równoczesnym zwycięstwie RFN nad Szwecją, nasi piłkarze zdobyli już medal na X MŚ. Tak, bo za wygranie turnieju otrzymuje się złoty medal, za drugie miejsce — medal pociągany, za trzecie — srebrny a za czwarte — brązowy. Mamy więc medal lecz może być z lepszego kruszcza, niż brąz.

Tu i ówdzie słyszy się głosy, że nasi piłkarze mieli dużo szczęścia zarówno w spotkaniu ze Szwecją, jak i wczoraj w meczu z Jugosławią. Jedni przypominają rzut karny obroniony przez Tomaszewskiego, inni wybrzydząją iż Jugosławianie nie mieli przewagi. Tak, trudno wszystkim dogodzić.

Tym którzy mówią o szczęściu naszej drużyny odpowiem, iż Tomaszewski po to był m. in. w bramce, aby stanąć oko w oko z przeciwnikiem. Zarówno w trakcie poszczególnych akcji, jak i wtedy, gdy arbitrowi urugwański niesłusznie poddyktował przeciwko nam rzut karny. A że Polak zmógł Szweda i w kapitalnym stylu obronił rzut karny, to już tylko jego zasługa. Może właśnie dlatego jemu a nie innemu zawodnikowi powierzył trener K. Górski zaszczyt obrony naszej bramki...

Natomiast tym, którym niezbyt przypadł do gustu mecz z Jugosławią, którzy mówią o przewadze przeciwnika, wyjaśnię, że tak się gra jak przeciwnik pozwala i tak... jak najlepiej odnieść zwycięstwo. W sytuacji, kiedy trener Milan Milianic postawił wszystko na jedną kartę i desygnował przeciwko nam aż 5 napastników, wiadomo było, że Jugosławianie stawiają się na atak. Zresztą w ich sytuacji trener Górski najprawdopodobniej wybrałby również wariant ofensywny. Jugosławianie tylko w wypadku wygranej z Polską mogli jeszcze marzyć o awansie do pierwszej dwójki w grupie.

Inna sprawa, że gra wybitnie ofensywna osłabia blok obrony Jugosławi. A to było już wodą na polski młyn. Mamy bowiem na tych mistrzostwach wybitnie szybkich zawodników, których stać na najgroźniejsze ataki z wypadów. I właśnie taki sposób, taką taktykę gry wybrał nasz trener we wczorajszym meczu. I taka taktyka święciła triumf. Gdybyśmy natomiast przyjęli otwartą grę, to mogła się ona bardziej podobać, lecz mogła przynieść opłakany efekt. A liczy się przecież wynik!

W sumie białoczerwoni sięgnęli po zwycięstwo. Było to już 5 kolejne zwycięstwo. I trzeba podkreślić, że jak dotąd, nasi piłkarze kroczą od zwycięstwa do zwycięstwa. A takiej sztuki nie dokonali nawet faworyzowani gospodarze — RFN, jak również obrońcy mistrzowskiego zespołu — Brytyjczycy. I o tym należy pamiętać! (JAF)



„Złoty Dzwon Zygmunta” dla kajakarzy Zawiszy

JUŻ po raz drugi na Wiśle w Krakowie odbyły się regaty kajakowe o „Złoty Dzwon Zygmunta”.

WIEDEŃ. Dwa zwycięstwa odnieśli nasi kajakarze w regatach w Kuchelau: Bularz i Sieradzki w K-2 na 500 m oraz Bularz, Jarmolowicz, Sieradzki i Buszicz w K-4.

ZE ŚWIATA

PARYŻ. Po 3 etapach kolarskiego Tour de France liderem jest Bruyere przed Eddy Merckxsem (oba Belgia), który jest gorszy o 2 sek.

BELGRAD. Po 5 etapach kolarskiego wyścigu dookoła Jugosławii prowadzi Posłusny (CSRS), a Polak — Matusiak zajmuje 4 miejsce ze stratą do lidera — 1.03 min.

PRAGA. Nasi piłkarze wodni wygrali z Austrią 4:3.

ZAKOPANE. Nasze siatkarki pokonały repr. Finlandii 3:0 (15:4, 15:1, 15:2).

które zorganizował Nadwiślan pod patronatem „Dziennika Polskiego”. W wyścigu głównym sztafet na dystansie 9 km zwyciężył bydgoski Zawisza, przed Stomilem Olsztyn i Nadwiślanem Kraków. I te trzy zespoły otrzymały miniatury „Złotego Dzwonu Zygmunta”, które wreczyli redaktor naczelny „Dziennika Polskiego” — H. Gugałowa oraz prezes Nadwiślanu — Z. Szczygieł.

W tej ciekawej i dobrze zorganizowanej imprezie startowało 120 zawodniczek i zawodników z 9 klubów krajowych oraz z Zemu-na (Jugosławia). Do najciekawszych należały wyścigi w konkurencjach K-1, K-2 i K-4 mężczyzn. W tym pierwszym trzy pierwsze miejsca zajęli zawodnicy kadry narodowej z Zawiszy: Orzykowski, Keister i Kujawski, dzieląc się między sobą lokatami. W dwóch następnych do walki włączyli się też kajakarze Stomilu. Natomiast nieźle spisali się juniorzy krakowscy, odnosząc kilka cennych zwycięstw: z Nadwiślanu — Chadziński (K-1), Osiński i Chadziński (K-2) oraz z KKW — Cewicki, Zieliński (C-2) i Kobielińska (K-1). Sędzią regat był inż. Lang.

Najlepsi strzelcy

6 bramek — G. Lato
5 bramek — A. Szarmach
4 bramki — Rep (Hol.)
3 bramki — Deyna, Bajevic (Jug.), Edstroem (Szw.), Rivelino (Braz.), Neeskens (Hol.).

Po 2 bramki zdobyło 10 zawodników, a po 1 bramce — 31 zawodników, w tym Polak — Gorgoń. Ponadto padły 3 bramki samobój-



Grzegorz Lato był bohaterem wczorajszego meczu. Przy stanie 1:1, przebiegając z piłką na głowę, po rogu egzekwowanym przez Gadochę ułokował ją w siatkę (na zdjęciu nasz piłkarz w momencie po „głowie”). CAF — telefot

Lekkoatleci górą

W trójmeczach lekkoatletycznym Polska odniosła zwycięstwa nad W. Brytanią i Kanadą, w konkurencjach kopiejących z W. Brytanią 80:66, a z Kanadą 85:61, natomiast w konkurencjach męskich nad Kanadą 131:79 i nad W. Brytanią 111:109. W pierwszym dniu zawodów nasi reprezentanci ustanowili 5 rekordów krajowych, a w drugim — jeden. Najcenniejsze są 10,9 sek. L. Szewińskiej na 100 m i 13,3 sek. L. Wodzyńskiego w biegu na 110 m ppl.

Intertoto

POZA remisem 1:1 krakowskiej Wisły z Vöest trzy dalsze polskie zespoły w rozgrywkach Intertoto uzyskały wyniki: Hvidovre Kopenhaga — Górnik Zabrze 2:2, Legia — Norrköping 2:0, Randers Freja (Dania — LKS 5:0.

Remis sukcesem rezerwy Wisły z... mistrzem AUSTRII

W międzynarodowym meczu piłkarskim w ramach rozgrywek „Intertoto” osłabiona jedenastka Wisły zremisowała z mistrzem Austrii Vöest Linz 1:1 (0:0). Bramki zdobyli, dla gospodarzy — Maculewicz w 55 min., dla gości — Scharmann w 73 min. gry. Sędziował p. Środecki z Wrocławia. Widzów około 2 tysiące.

WISŁA: Gonet, H. Szymanowski, Maculewicz, Pionka, Hawryszko, Surowiec, Krawczyk, Garlej, Gazda, Nowak (od 81 min. Targosz), Gacek (od 81 min. M. Stoleczyk).

VÖEST: Hoeller, Kircher, Ebster, Reich, Huberts, Milanowich, Horwath, Scharmann, Stering, Ulmer, Larionows (od 46 min. Lorenz).

Remis Wisły z aktualnym mistrzem Austrii — Vöest z Linzu należy uznać za ogromny sukces, gdyż na dobrą sprawę krakowianie wystąpili w rezerwowym składzie. Wystarczy nadmienić, że z reprezen-

tacyjnych zawodników zabrakło: A. Szymanowskiego, Musiała, Kapki, Kmiecika i Kusty a także nie grali Obarzanowski i Sarnat, który w niedługim czasie wybiera się do Francji, gdzie będzie występował w jednym z II-ligowych zespołów. Tymczasem piłkarze z Linzu przybyli w najsilniejszym składzie z reprezentacyjnymi zawodnikami: Hoellerem, Hubertsem, Steringiem, Ulmerem i Larionowem, nie mówiąc, iż zarówno Reich jak i Lorentz to zawodnicy kupieni z RFN, gdzie występowali w pierwszoligowych zespołach.

Mecz stał na przeciętnym poziomie. Tylko chwilami grabierza rumieńców. W przekroju meczu goście oddali na bramkę Gonet kilka bardzo soczystych strzałów, lecz bramkarz krakowski wykazał doskonałą formę i obok Maculewicza, Pionki i Garleja należał do najlepszych na boisku. Poza tym w Wiśle dobrze grał utalentowany Hawryszko, a i debiut nie mającego jeszcze 17 lat A. Targosza, należy uznać za udany.

W Tołku wylosowano następujące numery: 7 — 8 — 15 — 24 — 43 — 49 oraz dodatkowo nr 41.

Zmartwienie trenera V. Stemproka

Idąc na pływalnię przy al. 3 Maja zagladając przypadkowo na stadion lekkoatletyczny i jakież było moje zdziwienie, kiedy miałem reprezentantów „królów” zobaczyłem znajome twarze hokeistów Cracovii.

— Już przygotowujecie się do zimowego sezonu? — pytam trenera Vladislava STEMPROKA, który sędziuje swym podopiecznym mecz piłkarski.

— Dla nas zimowy sezon to początek rozgrywek, które rozpoczynają się na początku października, ale do pierwszych spotkań mistrzowskich trzeba być odpowiednio przygotowanym. Obecnie prowadzę zajęcia ogólnorozwojowe a właściwie zajęcia zaczniemy od końca lipca, aby już 12 sierpnia wyjechać do Havirova k/Ostravy na blisko 3-tygodniowe zajęcia specjalistyczne na lodzie.

— Czy pozyskaliście kogoś do drużyny?

— To dobry żart, nikt nie przybył. Trenuję m. in.: Migacz, Pysz, Kosturek... Powołałem też grupę juniorów do pierwszej kadry (drużyny juniorów i młodzików trenują pod okiem mgr W. Radwańskiego, J. Korzeniaka i A. Monteana). Natomiast niektórzy zawodnicy jak mgr Białowski mają zamiar zakończyć karierę a jeszcze inni „uciekli” do Tychu. Mam na myśli Pietkiewicza, Ciastonia i Bronowskiego. Mówiąc szczerze nie bardzo się im nawet zdziwie, bo także kilku innych jak: Michno, Ben, Zieliński, Zak i Kuciewicz do dziś dnia nie mają uregu-

lowanych spraw socjalno-bytowych. Niedawno, na walnym zebraniu Cracovii słyszałem tyle o pomocy zakładów spółdzielczych Krakowa, lecz w wypadku hokeistów są to obietniczki bez pokrycia.

— Panie trenerze, jaki plan zajęć przewidujecie po powrocie z Havirova?

— Przypuszczam, że będziemy musieli prowadzić suchą zaprawę a później grać na obcych lodowiskach, bo krakowskie jest „w proszku”. Rozpoczęto wczesną wiosną remont, lecz połowa płyty nie jest jeszcze wykończona. Byłem tam kilka razy i widziałem zaledwie 2-3 robotników, którzy palili papierosy, podpierali się pod boki, lecz nic więcej. U nas byłoby to nie do pomyślenia, jak i brak opieki nad zawodnikami i bez troska o ich sprawy bytowe.

— Widzę iż jest pan w złym nastroju!

— Oczywiście, bo stawia się przed hokeistami wymagania powrotu do ekstraklasy, lecz nie gwarantuje się im odpowiednich warunków. A sam trener nie jest przecież cudotwórcą. Jestem przekonany, że zespół mógłby odzyskać miejsce w I lidze, lecz zawodnicy muszą codziennie trenować na lodzie i trzeba im umożliwić korzystanie z gabinetów odnowy. Czy to tak wiele? A tymczasem żadna z tych spraw nie jest w 100 proc. załatwiona.

Yle trener, I trudno odmówić mu racji! Zastanawiając tylko, że sprowadzono fachowca z zagranicy, aby nie zagwarantować mu warunków do pracy! (JAF)

echo KRAKOWA

REDAGUJE KOLEGIUM: Teresa Stanisławska — redaktor naczelny, Czesław Morawetz — sekretarz odpowiedzialny, Helena Bierońska, Maria Kwiatkowska, Jerzy Langier, Maria Michalikowa, Jerzy Piekarczyk, Andrzej Urbanczyk — członkowie kolegium.

ADRES REDAKCJI: „Echo Krakowa” ul. Wiślna 2, 31-077 Kraków, („Echo Krakowa” skrytka poczt. 64, 30-360 Kraków). Telefony: centr. 235-60, redaktor naczelny 246-78, sekretarz odpowiedzialny 580-92, dział miejski 219-45, dział łączności z czytelnikami 542-53, dział sportowy 543-53, Biuro Ogłoszeń 553-40.

DRUK: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa — Książka — Ruch”, Kraków, ul. Wilełpole 1. WYDAWCA: Krak. Wyd. Prasowe RSW „Prasa — Książka — Ruch”, ul. Wiślna 2. Nr indeksu 3306.